Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5813. Rok XX.

Piątek 8. października 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 3 Mk.
Prenum. mies. we Lwowie 40·— MK
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową . 65·— MK
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ul. Sokoła l. 4. (dom własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.351. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 1.

Rozejm i preliminarya pokojowe już podpisane?

WARSZAWA. (Telefonem) (k). W kołach zbliżonych do premiera Witosa rozeszła się dziś pogłoska, że minister spraw zagr. otrzymał drugą depeszę z Rygi od podsekretarza stanu Dąbskiego, stwierdzającą podpisanie umowy o rozejmie i preliminaryach pokojowych, jako fakt już dokonany. Potwierdzenia tych pogłosek dotychczas nie zdołałem otrzymać.

Tekst preliminaryów pokojowych ustalonych w Rydze.

(Linia graniczna polsko-rosyjska. — Wzajemne uznanie suwerenności. — Uznanie niepodległości Ukrainy i Białej Rusi. — Część złota rosyjskiego dla Polski. — Odszkodowanie ze strony Rosyi).

WARSZAWA. (Telefonem) (k). Z Rygi donoszą:

Preliminarya pokojowe, mające być podpisane w piątek 8 b. m. przez polską i rosyjsko-ukraińską delegacyę pokojową w Rydze, przedstawiają się następująco:

1. Linia graniczna polsko-rosyjska przebiegać będzie wzdłuż Zbrucza, dalej przez powiat krzemieniecki do Równego, następnie wzdłuż pasa, odległego o 40 klm. na wschód od linii Równo-Łuniniec-Baranowicze, od Baranowicz na północ w okolicy Nieświeża (Nieśwież pozostaje w rękach polskich), dalej na północ od Nieświeża do Dzisny nad Dźwiną.

2. Obie strony gwarantują sobie wzajemne uznanie suwerenności i nie mieszanie się do spraw wewnętrznych kontrahentów.

3. Obie strony uznają w zasadzie niepodległość Ukrainy i Białej Rusi.

4. Polska uzyskuje zwolnienie od wszelkich zobowiązań w stosunku do Rosyi.

5. Polska uczestniczy w zapasach złota b. państwowego Banku rosyjskiego, przyczem Rosya wyraża gotowość bezpośrednio po podpisaniu preliminaryów wypłacić Polsce dużą zaliczkę w złocie.

6. Rosya zobowiązuje się wypłacić odszkodowanie osobom prywatnym.

7. Polska zgadza się na to, by Rosya korzystała z północnych linii kolejowych polskich w celach transitowych.

Wstrzymanie akcyi wojennej przeciw wojskom litewskim.

KOMUNIKAT SZTABU GENER. z dnia 6 bm.

Na całym froncie sytuacya bez zmiany. Oddziały nasze mają tylko luźny kontakt z nieprzyjacielem.

W myśl wniosku komisyi Ligi narodów przybyłej do Suwałk, Naczelne Dowództwo nakazało wstrzymanie akcyi wojennej przeciwko wojskom litewskim na odcinku od granicy pruskiej do miejscowości Potulce na Wschód od Oran.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich
Sztab Generalny.

Posiedzenie Rady ministrów.

WARSZAWA. (Telef.). (K.). Wyjazd ministra spraw zagr. Sapiehy do Rygi został na razie wstrzymany. Dziś o godzinie 11-tej przedpołudniem zaczęło się posiedzenie Rady ministrów, na którem ma zostać zdecydowana sprawa wyjazdu Sapiehy.

Turniej polityczny o sezam rosyjski.

Rosya bolszewicka już obecnie zaczyna popadać w trans przedzgonnej agonii. — Trocki, który pod bramami Warszawy dosiadał tryumfalnego wozu zupełnego zwycięstwa, cudownym wysiłkiem zjednoczonej wol. polskiego narodu pobity haniebnie, z niszczącą falą czerwonych zbirów wolno lecz bezpowrotnie odpływa w głąb zmierzchłego imperyum carskiego i widzi chyba jasno, że wstrząśnienia socyalne o charakterze kontrrewolucyjnym, bunty chłopskie i bezkarna samowola krasnoarmiejców — to niezawodne znaki rozkładu organizmu bolszewickiego.

Za miesiąc, za dwa, gdy braknie żeru dla chciwej tuszczy i głód zacznie rozpalać wnętrzności szerokich mas; gdy zimowe mrozy zaczną przenikać i dziesiątkować obdartych, nagich szermierzy ideałów Lenina, przekleństwo wszystkich zawiedzionych, oszukanych, strąconych na dno nędzy wybuchnie żywiołowym płomieniem zemsty i odwetu, zmiecie z powierzchni ziemi fałszywych proroków i potopem krwi zdławi komunistycznego fetysza. Bolszewizm, jako prąd w dużej mierze sprzeczny z naturą uspołecznionego człowieka współczesnego, jako sztuka schlebiania niegodziwym instynktom nieuświadomionych rzesz, mógł mieć powodz. jak długo usypiał zdrowy rozsądek człowieka obfitym łupem i wyładowywał nadmiar energii społecznej w zbrojnych zmaganiach na polu bitew, odbierając w ten sposób szerszym warstwom wszelką ochotę do krytyki i oporu. Z chwilą jednakowoż, gdy przyjdzie schować miecz do pochwy, rozpolitykowani, — najelementarniejszej etyki pozbawieni „towarzysze“ zapytają niewątpliwie odpowiedzialnych, gdzie zaprzepaszczono dobrobyt, równowagę społeczną i kto jest winny dzisiejszej niedoli.

Stąd pochodzi fakt, że państwa zachodu, chociaż zaraza bolszewicka w zlokalizowanym zakresie poczyniła niesłychane spustoszenia, nie zdradzają zbyt wielkiego zaniepokojenia o los dotychczasowego ustroju. My Polacy, którzyśmy w walce na śmierć i życie ziszczali widmo heroicznej walki ojców za wolnością, w chwilach niebezpiecznych nie rozumieliśmy wprost pozornej obojętności wielkiej koalicyi. Nie mogliśmy pojąć, że ententa czeka bezczynnie, gdy awangarda kosmopolityzmu bolszewickiego w wyprawie na zdobycie świata usiłowała podminować i zburzyć ostatnią zaporę, — ostatni szaniec — Polskę.

A jednak spokój i beztroska naszych sprzymierzeńców w momencie dla nas najgroźniejszym mają głębsze psychologiczne przyczyny.

Dlaczegoż więc współczesna — w przeważnej części kapitalistyczna Europa wobec bolszewizmu zajmuje stanowisko wyczekujące, niekiedy z objawami nawet dość dalekio idących ustępstw?

Otóż dlatego, że najpierw — jak już wyżej zaznaczyliśmy — dzisiejszy bolszewizm z tendencyami destrukcyjnemi, niszczącemi, zlokalizowany chociażby na obszarze tak wielkim, jak Rosya — jest skazany na wymarcie. Nie potrzeba drutu kolczastego, według pomysłu polityków francuskich, gdyż wystarczy bojkot gospodarczy i w polityce światowej, ażeby Rosye, zrujnowaną ekonomicznie, doprowadzić do zupełnej stagnacyi życia państwowego.

Pozatem na umiarkowane stanowisko koalicyi wobec bolszewików wpływa w wysokiej mierze chęć wyzyskania naturalnych bogactw obszaru rosyjskiego.

Budowanie wielkich nadziei na państwowej przyszłości Rosyi byłoby optymizmem bardzo niedostatecznie uzasadnionym, gdyż radykalna doktryna rozłożyła tam poczucie spoistości społecznej i narodowej do tego stopnia, że o ponownem zcentralizowaniu różnorodnych aspiracyi plemiennych i rasowych mowy być nie może i wcześniej lub później „wschód europejski.“ — do jednolita Rosya już dzisiaj nie egzystuje — rozpadnie się na szereg mniejszych organizmów z dążnościami wybitnie separatystycznemi.

Za to spadek po Rosyi, jako niewyczerpane źródło drogocennego kruszcu, złota, platyny, oraz żelaza, węgla i nafty przedstawia nadal fascynujące horoskopy dla eksploatacyi.

I jesteśmy świadkami, że do walki o te przyrodzone bogactwa stanęli trzej najpotężniejsi współzawodnicy: Anglia, Francya i Niemcy.

Anglicy od wschodu mogliby najłatwiej wtargnąć z kapitałem do wnętrza Rosyi, lecz przez Persyę i Indye zbyt daleka droga, więc nad Bałtykiem chcą zawładnąć najważniejszymi portami, stworzyli szereg państw buforowych, ażeby sobie tędy przebić wygodny gościniec do bałtyckiego se-

---

ROMAN DRAGAN.

Narodziny Ojczyzny.

(Ciąg dalszy).

Zanim Farys podźwignął mamiące złudy, krew zranionej skroni ciepłym strumieniem ścieknie mu po białym burnusie, — śmierć go wyciągnie na ziemi i wówczas dopiero ból męża, tęsknota niewiasty, złoty sen pachołąt znajdzie ukojenie.

Milczący i zimny doktor Krempa, jak olbrzymi obelisk stał pochylony w sparciu na uszaku krzesła.

Z wyraźnych, z kaprysem brzydoty wyrzeźbionych rysów jego oblicza tchnęła oporna natura chłopska, której nie wykoleiły pleśni piastunek, tylko łany dojrzałego żyta, rozfalowane nad jego głową, a w nocy jęki wichury za oknami chaty i żałosne zawodzenie wysmukłych topoli, łamanych atakiem szalejącej burzy.

W dziecięctwie nie hasał z zabawkami, lecz z pastuszym kijem w deszczowej słocie brnął przez gąszcze tataraków po samotnym wygonie i zacisnąwszy zęby z przekorą boleści kaleczył bose stopy w garaździach kolących ostów i tnącej rzezawicy, a wycierał w łachmiem uschłej trawy, w zdrętwiały łubiak zbierając łzy rzęsiste, przez nikogo nie policzone.

Widząc Kanickiego, iż się bezsilnie miota w matni wewnętrznego rozdarcia, osądzał go należycie.

Rozumiał ów stan rozkładu psychiki człowieka, lecz widział także, że spadanie w przepaść jest następstwem ciężkich grzechów.

Bo człowiek w głębi duszy przynosi na świat zawiązek nieśmiertelnej potęgi. I jedni przez należyte skupienie pragnień, ciągłą pracą uzyskują poznanie tego przyrodzonego daru, inni, porwani prądem zewnętrznych wpływów, w niesławnych i bezwartościowych wysiłkach trwonią bez rachunku niedocenione uzdolnienia i ze skarbu, którym obdzielić mogliby pół świata, rozrzutność nie pozostawia nawet tyle, by wiarę ocalić przed rozterką i zapełnić grobową pustkę.

— Pamiętaj — zwrócił się wkońcu do Kanickiego — że tak długo pozostaniesz litą jednostką, zdolną do opanowywania chwilowych sytuacyi, dopóki masz odczucie punktu równowagi, jasno określonego celom choćby najbliższej przyszłości.

Ten cel dnia jutrzejszego może być mały, bez znamion wiecznej trwałości, lub wielkim o sfinksowem obliczu, może być nawet chimerą, lecz istnieć musi; w przeciwnym razie zachwiany spadniesz w grzaskie sapiska wynaturzonych skłonności, — lub rozpylisz się na atomy wrogich, bojujących przeciwieństw.

— Arcyzabawna myśl, zaczął się student — którą z bałwochwalczym kultem podałeś do przekąszenia chorym na rozstrój szaleńcom.

Czy cię to jednak niezadziwia, że pomimo tanlego i powszechnie znanego lekarstwa zarazek niezgody ze światem tak nagminnie rozkłada organizm młodości, — choć niewątpliwie każdy pragnąłby uniknąć zagłady i chętnie poszedłby drogą, wytyczoną słupami waszych przykazań?

Czy nie pomyślałeś czasem, że i wśród gatunku ludzkiego są krzykliwe, con amore przez całe życie żerujące kawki i puszczyki, miłujące bardziej półdrzemkę na strychu, niżli lot ku słońcu?

Jednak są takie przebotne ptaki, które zapomnieć nie mogą, iż mają skrzydła: — Lecą na wyraj, pokoleń zaścielają niebezpieczne szlaki, a przecież nie zawrócą z drogi, bo je gna niepohamowana żądza rozmachu, przestrzeni, wyżyn...

A wy im mówicie: Przestańcie, orły, wzlatywać nad chmury, pozostańcie w cichym kącie podwórza, a nie pogubicie piór po szerokim świecie.

(C. d. n.).

zamu dawnych carów. Konferują więc z Krassinem, nawet karcą rzekomą zaczepność Polski — z umizgiem w stronę Moskwy, choć w ojczyźnie duszą bolszewizm bez litości.

Francya ubrała inną drogę i cokolwiek odmienne metody. Nie mając tyle sprytu i elastyczności, właściwej rasie anglo-saskiej, koncepcyą Wrangla chcą przewiązać tchy bolszewickie i odbudować demokratyczną Rosyę pod znakiem prestige'u francuskiego; ponadto na wszelki wypadek republice czesko-słowackiej otworzyli kurytarz przykarpacki, kiedy w najgorszym wypadku mogłaby pójść ich ekspansya. Prócz tego robi się wiele celem zdobycia moralnego Polski, która w krytycznym momencie miałaby być taranem przeciw potędze militarnej Niemców i redutą francuskiego wpływu tuż pod bokiem Rosyi. Ciążenie zaś narodu polskiego ku sprzymierzeńcom z nad Sekwany jest powodem niezadowolenia Anglii.

Jako trzeci pretendent do mandatu po Romanowych występują Niemcy. Wiedzą oni dokładnie, że traktat wersalski zgotuje im ciężką przyszłość, jeżeli za cenne Zagłębie Saary, Poznańskie, ewentualnie za Śląsk Górny, za zniszczoną flotę, odbrzymią kontrybucyę nie pociwycą ekwiwalentu w postaci przywileju gospodarczego w Rosyi.

Lecz droga dla urzeczywistnienia tych planów jest dla Prusaków wyjątkowo trudna. Mur czeski i polski jest dla nich nie do przebicia, więc przez Prusy wschodnie starają się przemycić swój „Drang nach Osten"; Germanofilska Litwa ma być pomostem łącznikowym.

Widzimy zatem, że po orężnej wojnie wre nie mniej zacięty bój o schedę rosyjską, wiedzą bowiem wszyscy, że ten będzie ostatecznym zwycięzcą, kto zawładnie szczytem Uralu, Kaukazu i zagłębia Dońskiego.

R. D.

Podróż po gazetach.

Bolszewickie warunki pokojowe. — Pokój czy wojna. — Wrangel. — Francuska tragedya.

(n) Dyplomacya polska ma w tej chwili wobec nakowań ryskich wielkie pole do popisu. Bo trzeba tak umiejętnie sprawę prowadzić, aby i warunków pokojowych bez istotnego powodu nie odrzucić, ale nie dać się też oszukać, w czem semicka krew mający Joffe może być mistrzem. Zdaniem „Czasu", dotychczasowe propozycye pokojowe są bizantyńskie i nie należy ich lekkomyślnie przyjmować.

Jeśli ta pierwsza oferta, tak z wielu względów arogancka i nie poważna, jest tylko próbą zaczęcia targu metodą wschodnią i jeśli gotowi są zawrzeć pokój za setną dziesiątą część podanej przy pierwszym targu ceny, to być może, że pokój z Rosyą bolszewicką nie jest utopią. Ale jeśli warunki swoje podali po jakiej takiej rozwadze i jako istotny wyraz swoich zamysłów, to obawiamy się bardzo, — że trwałe porozumienie między nami a bolszewicką Rosyą wogóle nie nastąpi. Cóż wobec tego robić? Czekać spokojnie, aż albo bolszewicy spuszczą z ceny, albo zastąpi ich inny, uczciwszy kupiec, do szczerej zgody z Polską bardziej skłonny. — Sądzą niektórzy, że na takiego kupca nie długo nam przyjdzie czekać.

„Czas" sądzi prawdopodobnie, że tym nowym kontrahentem może być Wrangel, jako wyrazicie opinii Rosyi antybolszewickiej. Dlatego też w innym artykule podkreśla konieczność zajęcia zdecydowanego stanowiska wobec Wrangla.

Rząd polski stanie niebawem wobec pytania, jak pogodzić ewentualne zawarcie pokoju z bolszewikami z możliwością dalszych zwycięstw Wrangla, które niechybnie doprowadzą do spotkania polsko-rosyjskich wojsk na polach Ukrainy. Analogiczna sytuacya wytworzyła się, kiedy Denikin wkroczył na Podole; tylko wówczas bolszewicy rozwiązali problemat, rozbijając denikinowskie oddziały na całym froncie. Obecnie sytuacya przedstawia się inaczej i Wrangel może trwać znacznie dłużej, niżeli Denikin, co nas zmusi do zajęcia stanowiska wobec jego rządu. Należy zatem przedewszystkiem zasięgnąć dokładnych i bezpośrednich informacyi o stosunkach panujących w południowej Rosyi, i stosownie do otrzymanych wiadomości pokierować naszą akcyą polityczną. Uznanie rządu Wrangla byłoby przedwczesne i ryzykowne, ale dalsze ignorowanie jego egzystencyi jest zamykaniem oczu na fakta realne, dorosłe i bardzo nas obchodzące. Musi się zatem wynaleźć linię pośrednią, która nie angażując zbytnio naszej polityki, ustrzegłaby ją przed ekstremalnością nagłego i przykrego nawracania. —

Tymczasem nawet w sferach zbliżonych politycznie, a tt. zw. ogólnie lewicowych niema widocznie zgody w tej kwestyi, skoro „Robotnik" oburza się na posuwanie naszej armii na wschód i uważa to za karygodny hazard. A następnie polemizuje „Robotnik" z „Narodem" prawie że tonem „Gazety Warszawskiej":

„Tylko militaryści z „Narodu" — pisze „Robotnik" — mogą pragnąć ponownej walki dwu rozjuszonych byków militaryzmu, gotowych zagryść się na śmierć w imię „zasady".

...„Naród" zdaje się przeleżał w letargu z pół roku i po obudzeniu się powtarza słowa, na których był zasnął: „możemy bić bolszewików, gdzie chcemy, kiedy chcemy i jak chcemy.... „Naród" nie chce połowicznego pokoju", a zapomina, że może się doczekać całkowitej klęski."

Sprawy polityki wschodniej chcieliby niektórzy politycy nasi związać ściśle z losami Francyi i chcieliby, aby Polska odgrywała rolę powiernicy głównej bohaterki francuskiej tragedyi.

O tej tragedyi wypowiada „Kuryer Polski" znamienne uwagi, zaznaczone już przez nas na innem miejscu. „Kuryer Polski" zwraca uwagę, że Francya w polityce swej doszła do zupełnego odosobnienia i rozbieżności interesów nie tylko w stosunku do Anglii, ale i tt. zw. „małej ententy". „Corriere della Sera" wyraża się o polityce francuskiej, że kieruje nią namiętna wola dążenia do tego, coby chciała, żeby było możliwe, a co, na nieszczęście, jest zupełnie niemożliwe".

Najlepsze to określenie tragedyi powojennej Francyi, że to co włoski dziennik określa jako zupełnie niemożliwe, jest dla Francyi absolutnie potrzebne. Francya potrzebuje odszkodowań niemieckich i bezpieczeństwa od Niemiec i restytucyi Rosyi. Dla niej dopiero po tem wszystkiem zaczyna się „skonsolidowanie kontynentu". — Wszystkie zaś inne mocarstwa chcą zacząć od tego skonsolidowania. Jednolita polityka Ententy jest kwadraturą koła.

W takich warunkach i nasza oryentacya dyplomatyczna jest trudna, ale ma tu właśnie pole do popisu, aby uwzględnić nasze interesy, a nie popaść w jednostronność, jaka znamionowała działalność Paryskiego Komitetu Narodowego.

Telegramy gratulacyjne.

Naczelnik Państwa otrzymał następujące depesze:

z Buffalo:

Delegaci Sejmu polsko-narodowej spójni zasyłają pozdrowienia Naczelnikowi Państwa i ludowi polskiemu, wyrażając serdeczne uczucia wiernych synów i córek. Niech żyje najjaśniejsza, wielka i potężna Ojczyzna! — Zarząd.

z Nicei:

Gratulacye i wyrazy podziwu dla Marszałka Piłsudskiego, organizatora i obrońcy naszej drogiej Ojczyzny przed barbarzyńskim najazdem hord moskiewskich. — Za grono patryotów: M. Turski, P. Turska.

*

Lud wiejski, robotnicy, inteligencya demokratyczna, zebrani na wiecu P. S. L. w Łomży w liczbie 1500 osób, składają podziękowanie bohaterskiej armii naszej, oraz cześć i hołd Naczelnemu Wodzowi i Naczelnikowi Państwa, Józefowi Piłsudskiemu, za uratowanie Polski od zaboru bolszewickiego. Żyj nam, Naczelniku, zwyciężaj wrogów, daj Polsce szybki i korzystny pokój i prowadź nas w świetlaną przyszłość. — Prezydyum wiecu.

*

Zjazd pełnomocników Centralnego Związku kooperatyw kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej, odbywający się w dn. 26., 27. i 29. w Krakowie, wyraża hołd czci i uznania Naczelnikowi Państwa, Józefowi Piłsudskiemu i będzie stał silnie pod Jego rozkazem aż do ostatniego tchu — Prezydyum Związku: Kozłowski, Jarmulski.

*

Zebranie nauczycielskie szkół powszechnych, dozór szkolny i opieka szkolna gminy Celejów, starostwa Puławskiego, przystępując do tegorocznej pracy, uczciwszy pamięć poległych bohaterów, składają Tobie, ukochany Wodzu i Naczelniku, wraz z dzielna

armią naszą, hołd i serdeczne życzenia. Prowadź Ojczyznę naszą ku szczęściu i upragnionemu pokojowi. — Przewodniczący: Józef Plesarski.

*

Nauczycielstwo powiatu jarocińskiego, zrzeszone onegdaj w Ognisku, ślę Tobie, Naczelniku, najlojalniejsze wyrazy czci i hołdu. — Sekretarz: Wojnarowski, prezes: Janicki.

*

Łucka Rada Ludowa, zebrana w dniu 26. września 1920 roku na pierwszem posiedzeniu po uwolnieniu Wołynia przez bohaterskie wojska polskie — przesyła Ci, Wodzu i Naczelniku, wyrazy gorącej podzięki za wybawienie od ostatecznej zagłady, którą nam gotował bolszewicki najeźdźca. Zanosimy też na Twe ręce głos ludu wołyńskiego, domagającego się ostatecznego rozciągnięcia na kraj nasz prawowitej administracyi i wszystkich urządzeń Rzeczypospolitej Polskiej. — Prezydyum Rady Ludowej Łuckiej: Aleksander Malk, Teodor Jacura, Eugeniusz Strobel, Edward Snobiński.

*

Powiatowy Związek Kółek Rolniczych na zebraniu zarządu i prezesów Kółek w d. 5/9 w Puławach, wyraża Naczelnemu Wodzowi i armii wdzięczność za rozgromienie wroga i wzywa ogół do poparcia wojsk wszelkiemi środkami.

*

Parafianie bielińscy szlą do Ciebie, Wodzu Naczelny, wyrazy hołdu i dziękczynienia. Sprawa Polski jest naszą sprawą. Oddamy dla niej krew i mienie. Rozkazuj Wodzu! — Z delegatów podpisał Wł. Chmielewski.

*

Tobie, Dostojny Naczelniku Państwa i Naczelny Wodzu, cześć, poważanie, wdzięczność i ufność za pracę ofiarną, za trudy dla wybawienia Ojczyzny z rąk najeźdźcy. — Ludność wsi Błogie.

MARYSIEŃKA I KOPERNIK wystawia obecnie
niepospolity dramat p. t. SZATAN
I. EPOKA: W starożytnym Egipcie, jako święty pustelnik—asceta i prorok. 24050
II. EPOKA: W okresie renesansu we Włoszech, jako powiernik Lukrecyi Borgia.

Sawinkow o umowie z Polską.

„Echo de Paris“ podaje wywiad p. Bennefena z p. Sawinkowem, który oświadczył co następuje:

„Istnieje 50 szans na sto, że konferencya się nie powiedzie. Rozbije się ona z winy bolszewików i wbrew dobrej woli Polaków.

Komitet rosyjski dobrowolnie oddał się pod rozkazy Wrangla, od którego otrzymał odpowiedź z podziękowaniem.

Komitet zawarł rodzaj umowy wojskowej z dowództwem polskiem które nadaje mu prawo do tworzenia wojska w Polsce. Na dziesięciu żołnierzy z armii czerwonej jest jeden zaledwie komunista. Wśród reszty Sawinkow wybiera ochotników, starannie ich badając. Skąd powstała brygada kozaków dońskich generała Jakowlewa, brygada kozaków kubańskich pod generałem Simonowem, dywizya generała Bałachowicza (?) Sam Bałachowicz ma pod swem dowództwem 10-000 szabel i bagnetów, w czem 3500 kozaków.

W okolicach Kalisza tworzy się oddział jazdy, artylerył i piechoty, liczący 5000 ludzi.

Razem 15.000. Ale za miesiąc będzie ich 30-000.

Drugi punkt umowy Sawinkowa z Polską polega na tem, że wojska rosyjskie, w razie zawarcia pokoju będą miały swobodę wyboru — będą mogły rzucić się w głąb Rosyi lub też pójść do Wrangla.

Dalej p. Sawinkow omawiał program polityki Wrangla. Program ten różni się nieco od już ogłoszonych. A mianowicie:

1) Ziemia dla chłopów, na podstawie własności indywidualnej;

2) Rosya zawiera federacyę z niepodległemi państwami innych narodowości — Estonią, Litwą, Łotwą, Gruzyą, Ukrainą — federacyę, opartą na wolności zawierających układ i wypływających z dobrowolnego porozumienia.

3) Zwołanie konstytuanty. Rosya obierze sobie rząd na zasadach powszechnego głosowania. Komitet rosyjski w Polsce nie czuje się upoważniony do powzięcia decyzyi lub do przygotowania ich. Tylko naród jest upoważniony do tego.

Komitet rosyjski jest utworzony z demokratów, jest ententofilski, wrogi niemcom i frankofilski. Ma za cel główny przeciwstawić Niemcom sojusz francusko-rosyjsko-polski.

W tej elicie inteligenckiej bardzo ważna część stała się germanofilska. Ale naród rosyjski, który tyle wycierpiał od rożyserów niemieckich nie zechce takiej opieki, którąby szybko zamieniła się w niewolę. Zamiast do Niemiec Rosya aby się odrodzić, zwróciła się do Francyi, Stanów Zjednoczonych i Anglii.

Na jakich podstawach można oprzeć trwałą umowę polsko-rosyjską? Na tem, że Rosya wyrzeknie się granic z r. 1815, a Polska granic z r. 1772. Terytorya leżące pomiędzy temi granicami będą poddane plebiscytowi z chwilą, gdy Rosya posiędzie rząd prawidłowy.

Cóż my poświęcamy? — mówił dalej p. Sawinków: — Błota pińskie i kilka tysięcy ludzi. Ale za to zapewniamy pokój Rosyi, pokój Polsce i Europie.

— Ależ to jest program Polski Piłsudskiego w szczególności — zawołał p. Bonnefon.

— Istotnie. Długo i często rozmawialiśmy, za nim zawarliśmy taki układ wojskowy.

Wreszcie p. Sawinkow oświadczył, iż nie wierzy aby Polska myślała o rozczłonkowaniu Rosyi, ponieważ Polacy choć wiedzą o swojej sile mają na to zbyt subtelny i jasny umysł. Kiedyś drogo by za to zapłacili. P. Sawinkow pewny jest dalej że Piłsudski jest wrogiem Niemiec, że zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa niemieckiego, że działa konsekwentnie, aby je odparować. Inaczej p. Sawinkow nie zawierałby z jego armią takiego układu wojskowego.

Ostatnie słowa:

Gdyby pokój był zawarty w Rydze, Wrangel nie utrzymałby się na Krymie. Wówczas armia ochotnicza poszłaby do Wrangla, aby walczyć do ostateczności

Walne zgromadzenie inwalidów wojennych.

(?) Pod przewodnictwem prezesa Kagudera odbyło się 3 bm. walne zgromadzenie inwalidów wojennych polskiego Koła „Lwów“. Na zgromadzenie to przybył także z Warszawy delegat Związku, ppor. Dackow, oraz z członków założycieli p. Maryla Tereszczakówna, znana działaczka i opiekunka inwalidów.

Po sprawozdaniu z czynności wydziału, które przedstawił wiceprezes Kalec i sprawozdaniu kasowem, przystąpiono do wyborów.

W skład prezydyum weszli (przez aklamacyę): pp. Adam Kaguder, Józef Jaroński, Stanisław Malec, Władysław Hegedüss, Roman Szeliga Herasimowicz i Michał Ratajski. — W skład wydziału: pp. Preisner, Üll, Chochorowski, Kafalski, Słowiński, Mucha, zastępcy zaś Ościsławski, Weiss, Sawicki i Dielnicki. Do komisyi szkontrującej weszli pp. Mikulski i Leszczyński.

Nastąpiły wnioski i rezolucye.

Uchwalono domagać się natychmiastowego uruchomienia fabryki protez i szpitala ortopedycznego we Lwowie, które z rozkazu D. O. G. zostały zamknięte — oraz powołania majora Aleksiewicza na komendanta tych instytucyi.

Walne zgromadzenie członków uchwaliło też, aby wydział Towarzystwa domagał się publicznego szczegółowego wyjaśnienia zarówno od dr. Aleksiewicza, dlaczego opuścił swoje stanowisko komendanta szpitala i fabryki protez — oraz kierowniczka likwidatury zasiłków wojskowych p. Niertina, na jakiej podstawie ścią ane są arkusze zasiłkowe od rodzin inwalidów.

W końcu uchwalono wniosek p. Preisnera, by I. Walne zgromadzenie członków polskiej Kooperatywy Inwalidzkiej we Lwowie o było się w najbliższą niedzielę, t. j. dnia 10. października br. o godzinie 3 pop. w lokalu przy ul. Ochronek 1.

Człowiek, którego się boją.

Bolszewicy wchodzą do Żydaczowa. — Czerwona chorągiew. — Przemówienie. — „Dusza rosyjska“. — Komisar. — Bolszewicka oznaka. — Dobry opiekun. — Pisma dziękczynne.

(?) Do redakcyi naszej wchodzi człowiek, którego się boją. Uważany kiedyś za niebezpiecznego anarchistę, karany więzieniem, przetrzymywany przez długie lata w rozmaitych szpitalach dla obłąkanych, czuje nie śledzony przez policyę wtedy nawet, gdy już jako „uzdrowiony“ wyszedł na świat boży, zachował mimo te wszystkie przejścia wygląd wspaniały. I nikt by nie powiedział, widząc tego wysokiego, barczystego mężczyznę, o twarzy czerstwej i błyszczących oczach, o ruchach tak ożywionych że nadają mu mimo swej czupryny wygląd

prawie młody, że liczy już z górą lat siedemdziesiąt.

Właśnie przyjechał z Żydaczowa, rodzinnego swego miasta, i przyszedł opowiedzieć, jak ocalony został Żydaczów.

Przedkłada dokumenty.

Tak... To głośny w swoim czasie Antoni Serafin Ilnicki. Człowiek, którego się boją.

A jednak tenże człowiek ocalił Żydaczów przed grabieżą bolszewików, uchronił mieszkańców od prześladowań, słowem stał się zbawcą Żydaczowa, co potwierdzają w sposób urzędowy Zarząd gminy miejscowej, starostwo i miej. urząd parafialny.

Bolszewicy weszli do Żydaczowa z 18 na 19 sierpnia br.

P. Serafin Ilnicki, usłyszawszy o zbliżaniu się bolszewików, rozpruł prędko, jak powiada, czerwony wsyp poduszki, zrobił z tej szmaty czerwoną chorągiew i wybiegł z nią za miasto naprzeciw bolszewickiemu oddziałowi.

— Stać! Uszanujcie wasz znak! — krzyknął p. Serafin Ilnicki. — To ja wam rozkazuję, dawny oficer kozaków. Muzyki rosyjskie zgłupiały, widząc tę okazałą postać starca z czerwoną w ręku chorągwią.

Dla każdego innego byłby to widok komiczny — ale muzykom zaimponowały słowa komendy byłego „oficera“ i jego gest szeroki.

Pan Serafin Ilnicki sam podrywa teraz z tego ep zodu i dodaje:

- „Znam duszę rosyjską i wiem, jak się obcuje tych ludzi. Długie lata żyłem w rozmaitych guberniach rosyjskich, nie ma dla mnie tajemnic dusza rosyjska. Pojąłem ją na wylot“.

Bolszewicy zrobili go naczelnym „komisarem“ w Żydaczowie. Dali mu bolszewicką oznakę: miniaturową chorągiewkę czerwoną, którą nosił zatkniętą na klapie surduta.

Odtąd stał się p. Serafin Ilnicki dobrym opiekunem mieszkańców Żydaczowa. Dopilnował, aby żaden z pozostałych urzędników nie cierpiał od bolszewików. Uratował życie miejscowemu proboszczowi, zachował od profanacyi bolszewików kościół parafialny rzym. kat i cerkiew i uczynił to, że bolszewicy nie tknęli niczyjej własności zachowując się przez cały czas swej inwazyi spokojnie.

Rada miejska w Żydaczowie w dowód tych zasług postanowiła na posiedzeniu z dnia 30 września, oczywiście już po oswobodzeniu miasta przez polskie wojsko — wyrazić p. Serafinowi Ilnickiemu „pełne podziękowanie“.

Uczyniły to samo dwa jeszcze urzędy parafialne rzym. i grecko katol. i starostwo miejscowe. Stwierdzają one niezbicie, że p. Ilnicki swoją energią, sprytem i wymową ocalił rodzinne swoje miasto Żydaczów może od katastrofy.

Zaraz składajcie dary na czołówkę upominkową dla frontu! Żołnierze czekają!

Obwieszczenie.

Wskutek najazdu bolszewickiego zostały prawie wszystkie folwarki i większe gospodarstwa włościańskie, zwłaszcza w tych wypadkach, w których właściciele z obawy przed bolszewikami opuścili swe siedziby, zrabowane i ograbione bez względu na to, czy są one własnością Polaków, Rusinów czy Żydów, oraz bez względu na to, czy należą do większych właścicieli ziemskich czy włościan.

Prawie bez wyjątku padli ofiarą doszczętnego rabunku i zniszczenia polscy osadnicy. —

W szczególności zrabowano i rozgrabiono żywy inwentarz jak konie, bydło, — dalej zboże w polu, jakoteż zebrane w stodołach i sztukach samo, a nawet ziemniaki, narzędzia gospodarcze: pługi, brony, wozy, maszyny rolnicze tudzież przedmioty urządzenia domowego, a wreszcie odzież, bieliznę i pościel.

Rozgrabieniu uległo także mienie państwowe, którego władze nie zdołały wywieźć.

Rabunków i grabieży dopuszczały się przeważnie przechodzące wojska bolszewickie i bandy rabusiów, które tworzyły się dla grabienia cudzego mienia.

Niestety, co z żalem podnieść należy, także i ludność miejscowa dała w wielu wypadkach posłuch podszeptom i agitacyi zbrodniczych osobników i dopuszczała się względnie brała udział w rabunkach, grabieżach i kradzieżach cudzego mienia lub przyjmowała od bolszewików zrabowane przez nich cudze mienie, a co gorsze, bywały nawet wypadki, że ludność miejscowa napadała na transporty uchodźców i rabowała ich resztki mienia, uratowanego przed bolszewikami.

Rabunki, grabieże i kradzieże cudzego mienia zaszły niestety także w miejscowościach, które jakkolwiek nie były objęte inwazyą bolszewicką, jednak z powodu chwilowej sytuacyi wojennej, zostały na krótki czas opuszczone przez państwowe władze i organy bezpieczeństwa.

Dzięki zwycięskim postępom Wojsk Polskich cały kraj został już uwolniony od bolszewickiego najazdu, a na legalne władze państwowe spada obowiązek przywrócenia porządku i bezpieczeństwa publicznego i zapewnienie poszanowania prawa, a w szczególności prawa własności, oraz dopilnowania, aby wszelkie zrabowane, rozgrabione, skradzione względnie bezprawnie zabrane mienie obce znajdujące się w posiadaniu lub ukryciu u ludności miejscowej zostało zwrócone prawym właścicielom.

Jest to pierwszym i najważniejszym wymogiem sprawiedliwości i przywrócenia poczucia prawnego u ogółu ludności.

Z uznaniem przytem podnieść należy, że nie wszystka ludność miejscowa dała się porwać do zbrodniczego grabienia cudzego mienia, lecz przeciwnie w wielu wypadkach ludność ta wzięła samorzutnie w przechowanie pozostawione cudze mienie tak państwowe jak i prywatne, by je następnie zwrócić prawym właścicielom.

Unieważniając przeto równocześnie wszelkie zarządzenia i rozporządzenia wydane przez cywilne i wojskowe władze bolszewickie w czasie najazdu jako bezprawne i wydane z zamiarem wywołania społecznej anarchii oraz na zasadzie obowiązujących przepisów prawnych, wzywam całą ludność i nakazuję, aby w terminie do dni ośmiu od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia zwróciła właścicielom:

1) mienie wzięte w przechowanie z zamiarem uchronienia go przed grabieżą i rabunkiem;

2) mienie zrabowane względnie nieprawnie posiadane lub przyznane przez bolszewików.

Nie wątpię, że ludności, która dobrowolnie zwróci ziemiopłody, wydzieł, właściciel pewną ich część jako wynagrodzenie za ewentualną zbiórkę, przewóz, młócenie, przechowanie i t. d., by w ten sposób oddający dobrowolnie otrzymał za swą pracę zapłatę odpowiadającą stosunkom miejscowym.

Kto zaś do powyższego terminu nie odda właścicielowi przechowywanego względnie znajdującego się w jego posiadaniu cudzego mienia, temu mienie to zostanie odebrane przez organy władz bezpieczeństwa, on sam zaś zostanie oddany właściwym sądom karnym celem postąpienia z nim wedle całej surowości obowiązujących ustaw.

Zwracam przytem uwagę ludności, że w wypadkach zagrabienia cudzej własności drogą rabunku lub w wypadkach dokonania złośliwego uszkodzenia cudzej własności w sposób opisany w par. 85 p. u. k., zostanie sprawca oddany w myśl postanowień ustawy o postępowaniu karnem pod sąd doraźny i ulegnie karze śmierci.

Generalny Delegat Rządu:
Dr. Gałecki w r.

Lwów, dnia 1. października 1920.

Echa z senzacyjnego procesu w Krakowie.

(?) zeznania brata Taszyckiej, Adama Sądeckiego słuchacza politechniki wzbudziły na nowo zajęcie w audytoryum. Sądecki zarzuca Henrykowi Grodzkiemu, że stale okradał siostrę w sklepie i to do spółki ze swoją matką. Twierdzi również, że Grodzki nawiązał stosunek z siostrą tylko w tej nadziei, że będzie miał przy niej wygodne utrzymanie.

Z temi wywodami polemizuje Henryk Grodzki. Uczucia jego dla Taszyckiej były szczere. W sklepie, jaki do spółki założył, pracował jak parobek, a gdy ona usunęła się ze sklepu, prowadził interes na własną rękę, wypłacając jej znaczny czynsz dzierżawny.

Na jej majątek po matce nie liczył.

Sądecki opowiedział, jak się rzecz miała w dniu popełnionego mordu. Wracając do domu spotkał w bramie stróża, który mu powiedział, że przed chwilą słyszał w mieszkaniu jego matki strzały. Pobiegł na górę zaraz z dozorcą i po wyważeniu drzwi wszedł do mieszkania. Matka leżała na ziemi nieżywa w kałuży krwi. Była w kapeluszu. Widocznie zamach nastąpił, gdy wstąpiła w próg mieszkania z powrotem z miasta. Morderca albo przyszedł z nią razem, albo wszedł natychmiast za nią.

Grodzki zjawił się w jakiś kwadrans i zobaczywszy trupa Sądeckiej udawał ogromnie tem przejętego. Oświadczył Sądeckiemu, że jedzie do Jeleśni, gdzie na wywczasach letnich bawiła Taszycka, aby ją przygotować do tej tragicznej wieści. Wówczas Sądecki rzekł:

„Pan nigdzie nie pojedziesz. Ja pana [illegible] aresztować. To pan zamordowałeś moją matkę".

Sądecki opowiada o sfingowanym poprzednio napadzie na matkę i przypuszcza, że to „wyreżyserował" Grudzki, aby zmylić ślady. Przygotował napad rzekomego bandyty, który zresztą uciekł sprytnie na pierwszy krzyk napadniętej — sądził bowiem że rodzina uwierzy w to co rozgłaszał, że bandyci krążą około mieszkania Sądeckiej i chcą ją obrabować.

O stosunku matki do Grodzkiego wyraża się Sądecki wręcz przeciwnie, że ten zeznawał podstępny. Matka owszem brała Grodzkiego w obronę przed synem i zgodziła się na to, żeby czas jakiś zamieszkał u nich.

Sprawa podsądnego po tych zeznaniach wygląda beznadziejnie.

NADESŁANE.

Wezwanie świadka!

Pana, który napisał w maju b. r. wiadomy list do Dr. O., zawierający cenne informacye o p. B., a podpisał się „Omega", uprasza się uprzejmie, by podał swe nazwisko w celu porozumienia się z bratem nieszczęśliwego. W imię uczuć ludzkości prosimy nie ociągać się! Dyskrecya ścisła rzecz honoru. Wszelkie koszta zwracamy. Adres L. Zalewski, Lwów, ul. Akademicka 22. lub Dr. Skiciński, Kraków, Mały Rynek 4. — 24005

Echa inwazyi bolsz. w Brzeżanach.

Z Brzeżan otrzymaliśmy dwa następujące sprostowania:

I.

W artykule Szan. Pisma z 2 października 1920 nr. 5808 zatytułowanym „Rządy nahajki bolszewickiej w Brzeżanach" umieszczono wzmiankę, że podpisani: dr. Landesberg, dr. Halpern, dr. Rawicz (żyd) należeli między innymi do „rewkomu". Na podstawie § 19 ustawy prasowej upraszamy o umieszczenie w najbliższym numerze sprostowania tej treści:

Nie jest prawdą, by podpisani adwokaci dr. Landesberg, dr. Halpern i dr. Rawicz należeli do „rewkomu" i jakoby jakikolwiek udział w rządach bolszewickich brali.

Prawdą natomiast jest, że podpisani solidarnie z pozostałą inteligencyą miejscową wstrzymali się od wszelkiego kontaktu ze rządem bolszewickim przez cały czas inwazyi, przez co narażeni byli na rozmaite szykany, a w szczególności grożono drowi Halpernowi rozstrzelaniem, żona dra Landesberga zaniemogła ciężko, a dr. Rawicz był najpierw aresztowany, a następnie już przy samym odwrocie wojsk bolszewickich miał być wywieziony razem z nadradcą Zborowskim, księdzem Limanowskim i innymi, a uchronił się przed uprowadzeniem tylko spieszną ucieczką i ukrywaniem się przez całą noc na cmentarzu żydowskim, o czem Szanowna Redakcya doniosła była w jednym z poprzednich numerów.

W końcu nie jest prawdą, by drowi Landesbergowi ofiarowano jakąkolwiek godność w miejscowym „rewkomie".

Tusząc sobie, że Szanowna Redakcya nie omieszka uczynić zadość naszemu żądaniu w ustawie uzasadnionemu przesyłamy wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Dr. Landesberg, Dr. Halpern,
Dr. Rawicz.

II.

Artykuł „Rządy nahajki bolszewickiej w Brzeżanach" umieszczony w nrze 5808 z dnia 2 bm. Szan. pisma zawiera nieprawdziwe wiadomości odnośnie do mojej osoby. Proszę po myśli § 19 ust. prasowego o umieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, bym kiedykolwiek należał do „Rewkomu" w Brzeżanach. Natomiast prawdą jest, że „Rewkom" bolszewicki składał się z samych zamiejscowych nieżydów, prócz akademika Thalera, który pod groźbą bolszewików i na usilne prośby kupca-Polaka Roubinka zasiadł w rządzie miejscowym, gdzie bronił szczerze i bezinteresownie całej ludności brzeżańskiej bez różnicy narodowości i wiary.

Prawdą jest dalej, że „Rewkom" brzeżański zagrabił mi towary na kwotę kilkaset tysięcy marek, a ponadto zatrzymał mnie i sześciu moich spólników, poważnych kupców-Żydów w aresztach, groził mi wywiezieniem i rozstrzelaniem, czego przecież nie było mało nacisk, gdybym był członkiem „Rewkomu".

Z poważaniem Leon Syrall, kupiec w Brzeżanach.

*

OD REDAKCYI. Pomieszczając lojalnie oba powyższe sprostowania, stwierdzamy, że zaczepione w nich wiadomości nie pochodziły od wysłanego przez nas do Brzeżan specyalnego sprawozdawcy, lecz od informatora miejscowego, który po wyparciu bolszewików zjechał do Lwowa i osobiście w Redakcyi udzielił nam tych wiadomości.

STRASIMENEUS

Powrót „wywiałków".

Grzmi muzyka rach-ciach-ciach,
wkoło ludzie sypią kwiaty
i z radości toną w łzach,
w świętne przyodziane szaty!

Czemuż ach radości szał?
czemuż w mieście tyle werwy?
Bo powraca ten co zwiał,
mając trochę słabe nerwy.

To wywiałków mężny ród,
znowu w Lwowa wkracza szranki,
bo się spełnił „Wisły cud" —
Vivat! Niechaj żyją.. banki!

Wije się fur długi wąż,
z pakunkami jak należy,
a przewodzi im coy mąż
patron banków, święty... Jerzy!

Wyście chcieli do nas w cwał
wrócić coś już razy... cztery,
lecz się pewnie trochę bał,
ktoś czerwonki lub... cholery.

Banki już u miasta bram.
przyodziane w skóry gęsie,
zaraz konia z rzędem dam,
że je febra jeszcze trzęsie!...

Lecz niech was nie trwoż lęk
ani groza ni[illegible]zeń na
już żadnego — żebym ręk —
niema w mieście... bolszewika.

Ale teraz cicho... sza...
dziel e powróciły ulice
i klub cały O. P. K.
stanął znowu na placówce!

Więcej uprzejmości.

Szczyciliśmy się z dawien dawna naszą grzecznością i kurtuazyą, nazywano nas nawet z tego powodu francuzami północy. O jakżeśmy nieumiejscowo zmienili swoją barwę w tym kierunku w czasach ostatnich.

Wejdziesz do biura — obojętne do jakiego, panuje bowiem w tym względzie spetryfikowana zasadniczość — z ukłonem lub pozdrowieniem a w odpowiedzi spotka cię głuche milczenie w połączeniu z wejrzeniem tak strasznem, że mimowoli przygotowujesz się z pozornością do „rückzugu". W najlepszym zaś razie wprawi w wibracyę twoje bębenki uszne, jakieś niesamowite warknięcie a tonem zdecydowanie nieprzyjaznym.

Zawitasz do sklepu — usłyszysz wprawdzie po witanie (kupcy lwowscy posługują się w materyi znakami muzycznymi. Jest więc i „piano" i „forte" „con amore" i strasznie „staccato" „dolce" przybierające często gwałtowne „crescendo" czasem znowu „con fuoco" — a wszystko zależnie od twego przyodziewku), lecz biada ci, jeżeli odchodzisz ze sklepu nie nie kupiwszy, z powodu ceny fantastycznej i na twoją kieszeń niemożliwe do przyjęcia — zamiast pożegnania usłyszysz przemowę z której dowiadujesz się o swojem dziadostwie i niezrozumieniu się na rzeczy.

Idziesz ulicą, nagle ktoś z nielubiących przeszkód trąci cię z impetem, że tylko z trudnością się

stracisz równowagi, albo wejdzie ci na nogę, przyprawiając cię o bolesne wzruszenie.

A wiele by można powiedzieć o uprzejmości w wagonach tramwajowych i kolejowych o usłudze w restauracyi itp.

Człowiek ustępujący miejsca kobiecie lub staremu należy obecnie do białych kruków.

A przecież dawniej tak nie było. Poprawmy się przeto, aby nas jeszcze nie posądzono o konszachty z hotentotami.

Cziczerin protestuje.

WIEDEŃ. (Telef.) (K.). Z Moskwy donoszą: Cziczerin w nocie do rządu francuskiego protestuje przeciw aktom nieprzyjaznym ze strony Francyi, powołując się jakoby flota francuska stała w pogotowiu dla rozpoczęcia nieprzyjacielskich działań przeciw Odesie.

NADESŁANE.

Dr. EMIL DAWIDOWICZ
ordynuje 11—12 i 3—5 w chorobach wewnętrznych i kobiecych — **ul. Zimorowicza 5.** 22427

Tutki i bibułki cygaretowe „NIL"
najprzedniejszej jakości
WSZĘDZIE DO NABYCIA!!!
Fabryka Tow. Akc. Lwów, Zielona 20. 15613

Żądajcie wszędzie! Żądajcie wszędzie!
Dra WANDERA
SZWAJCARSKIE ODŻYWCZE ŚRODKI
Owomaltyna, Extrakty słodowe, Malfasan.
Do nabycia we wszystkich drogueryach i apteka h.
Główny skład: **Drobner—Kraków.** — 23813

KAJETAN KOSACZ
b. major WP. i sędzia wojskowy
po powrocie z wojska otworzył kancelaryę obrony w sprawach karnych dla osób cywilnych i wojskowych. Przyjmuje między 4-tą a 6-tą popołudn. przy **ulicy Cichej l. 1. (boczna Chorążczyzny).** 23814

Poszukuje się TRESORA,
do tresowania psa Wilczura.
Wiadomość: Zakład dentystyczny, Lwów, ul. Podlewskiego l. 9. 23528

Wysoką nagrodę
otrzyma znalazca zgubionej w dn. 5. b. m. **suczki białej,** która wabi się „Żabcia". Uszka żółte. Owłosienie oka prawego czarne, a lewego białe. Brak pazurka drugiego na łapce prawej. **Zgłoszenia Piekarska 39, pierwsze piętro.** 24054

MIKROSKOPY REICHERTA — PRZYBORY LABORATORYJNE, BARWIKI i ODCZYNNIKI wysyła
Drobner — Kraków (wysyłka odwrotna za zaliczką). 23810

Przed podpisaniem rozejmu.

WARSZAWA. (PAT.). Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało następującą telegram z Rygi od p. wiceministra spraw zagranicznych Dąbskiego:

Dziś podpisałem następujący protokół: Przewodniczący delegacyi pokojowej polskiej i przewodniczący delegacyi pokojowej rosyjsko-ukraińskiej na naradzie swojej w dniu 5. października 1920 postanowili wobec osiągniętego na konferencyach przewodniczących obu stron porozumienia we wszystkich zasadniczych kwestyach, dotyczących przedwstępnego pokoju i rozejmu, podpisać traktat o rozejmie i przedwstępnych warunkach pokoju między Polską z jednej strony a Rosyą i Ukrainą z drugiej, niepóźniej niż w piątek dnia 8. października b. r.

Podp. DĄBSKI.

* * *

BERLIN. (PAT.). Radio. „Times" podaje z Helsingforsu: Wielki moskiewski kongres sowiecki obraduje stale wskutek nadchodzących z frontu wiadomości. Kongres upoważnił delegacyę pokojową republiki sow. w Rydze do dalszych ustępstw, celem najrychlejszego doprowadzenia do zawieszenia broni.

Polacy otrzymali w Rydze wszystko, czego żądali!

Dawna granica Galicyi będzie zatrzymana. — Litwa oddzielona od Rosyi kurytarzem. — Perspektywa związku Polski z państwami bałtyckiemi.

WARSZAWA. (Telef.). (k). Drogą na Berlin donoszą: „United Tel." donosi z Rygi: Obie strony zobowiązały się podpisać 8. b. m. traktat o zawieszenie broni i postarać się u swych rządów o jego natychmiastowe wprowadzenie w życie.

W kwestyach terytoryalnych przyszło do zgody. Dawna granica Galicyi będzie zatrzymana. Litwa będzie od Rosyi oddzielona kurytarzem. Polacy uzyskali wszystko, czego żądali.

Wewnętrzne położenie Rosyi musi być bardzo groźne, skoro Rosyanie wypełnili wszystko i zgodzili się na odcięcie od Litwy. Przez to istnieje teraz możliwość związku między Polską a państwami bałtyckiemi, wobec czego Rosya sowiecka może zostać odcięta od państw zachodnich.

Wojska sowieckie cofają się na Berezynę i Dniepr.

LONDYN. (PAT) „Daily Herald" donosi wedle depeszy iskrowej z Moskwy, że rada naczelna komisarzy postanowiła w myśl sprawozdania sztabu gen. pozwolić na wycofanie wojsk sowieckich na linię Berezyny i Dniepru.

Anglia zerwała definitywnie rokowania handlowe z Rosyą.

LONDYN. (PAT). „Evening Standard" donosi, że wszystkie rokowania do przywrócenia stosunków handlowych między Wielką Brytanią a Rosyą zostały definitywnie zerwane.

* * *

PARYŻ. (PAT). Wedle doniesienia z Londynu, umowy kupna, zawarte przez Krasina z firmami angielskimi zostały sądownie wypowiedziane.

Sowiety rokują z Wranglem.

WIEDEŃ. (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Berlina pod datą 5 b. m. „Echo de Paris" donosi z Moskwy: Sowiety uchwaliły większością 3 czwarte głosów wejść z gen. Wranglem w rokowania rozejmowe i pokojowe.

W przededniu kapitulacyi Mińska!

WIEDEN. (Telefon.) „Morningpost" donosi z Rygi: Marsz Polaków doszedł aż do Mińska. Miasto to wkrótce skapituluje. Rosyanie cofają się w dalszym ciągu.

Rozkład armii bolszewickiej jest zupełny.

WARSZAWA. (Telef.). (K.). Ze Sztokholmu donoszą: Pisma tutejsze zamieszczają coraz bardziej alarmujące wiadomości o rabunkach i demoralizacyi armii rosyjskiej. Żołnierze gromadami uciekają na wszystkich frontach do domu lub do nieprzyjaciela. Trockiemu nie udało się na Syberyi zorganizować nowej armii. **Dezercya jest coraz większa. Opór przeciw służbie wojskowej u chłopów i robotników wzrasta coraz gwałtowniej. Robotnicy plądrują fabryki tam, gdzie się ich zmusza do pracy. Rozkład armii bolszewickiej jest zupełny.**

Premier Witos oświadczył, że rozejm już jest zawarty!

WARSZAWA. (Telef.). (k). Wiadomość o podpisaniu protokołu preliminaryów pokojowych w Rydze nadeszła do Warszawy do gmachu sejmowego wczoraj o godzinie 2 giej po południu i wywołała silne wrażenie.

Wkrótce przybył do gmachu sejmowego premier Witos i potwierdził odbiór depeszy. Wrażenie było tem większe, gdy Witos oświadczył, że są dane do tego, iż rozejm już został zawarty.

* * *

WARSZAWA. (Telef.) Z Rygi donoszą: Podpisanie protokołu z ustaleniem terminu zawarcia zawieszenia broni i pokoju preliminarnego było niespodzianką nawet dla uczestników konferencyi, ponieważ narady ostatnie toczyły się w zupełnej tajemnicy między przewodniczącymi obu delegacyi. Protokół podpisano 4 bm. o g. 7·40 wiecz.

Przesilenie w rządzie ukr. Narod. Republiki.

„Wpered" podaje pogłoskę, że ukraiński rząd Prokopowicza podał się do dymisyi. Ster rządu objąć ma były minister sprawiedliwości i przewodniczący misyi dyplomatycznej w Warszawie Andrzej Liwicki, który nie godząc się z uchwałami Central. Kom. ukr. socyalno demokratycznej partyi, wystąpił ze stronnictwa. Również były minister kolei, Tymoszenko ma wystąpić z partyi.

Mobilizacya na Ukrainie czyni wielkie postępy.

WIEDEŃ. (Pat) Ukr. B. P. donosi ze Stanisławowa pod datą 4 bm: W rejonie Żmerynka-Winnica przedsięwziął nieprzyjaciel przegrupowanie. Wedle urzędowych doniesień mobilizacya oswobodzonych obszarów Ukrainy czyni wielkie postępy. 60 proc. zmobilizowanych zgłosiło się do broni. Ataman Petlura udał się na front.

Misya pułk. Machrowa chybiona

WARSZAWA. (Pat) Przedstawiciel gen. Wrangla przy rządzie polskim pułk. Machrow opuszcza w sobotę Warszawę. Jak się dowiaduję, misya pułk Machrowa nawiązania bliższych stosunków między Polską a gen. Wranglem należy uważać za chybioną.

Zwycięstwa Wrangla.

KONSTANTYNOPOL. (Pat) Komunikat Wrangla. W okolicach Wasnowska i Simikowa wzięliśmy 8000 jeńców. 13 armat. 100 wagonów i 34 karabinów masz. Wojska czerwone zupełnie zdemoralizowane poddają się w niektórych miejscowościach bez walki.

Bunt maryn. w Piotrogrodzie.

BERLIN. (Pat) Wedle doniesienia dzienników przyszło w Petrogradzie do buntu marynarzy. 1400 marynarzy z Kronsztadu obsadziło część miasta a przyłączyli się do nich robotnicy. W walkach, w których po stronie rządu brali udział Chińczycy zabito i zraniono kilkaset osób, 54 marynarzy za udział w buncie skazano na śmierć.

Pokój miedzy Rosją a Finlandią.

DORPAD. (Havas) (Pat) Rosya i Finlandya zawarły dnia 1. bm. pokój.

Pod znakiem pracy pokojowej w Polsce.

WARSZAWA. (PAT.). Prasa warszawska omawiając doniesienia o oczekiwanym rozejmie pisze, że wiadomość tę cały naród polski, przyjmie z uczuciem szczerego zadowolenia po pierwsze dlatego, że przestanie się lać krew ludzka, której tyle przelano od 2 lat, z pewnością nie z winy narodu polskiego, powtóre dlatego, że teraz naród polski będzie mógł uczciwie i bez straty dnia choćby jednego przystąpić do pracy kulturalnej i gospodarczej aby powetować nie tylko lata wojny, ale i lata wiekowej niewoli, której rany do tej pory jeszcze trapią nasze ciało i naszego ducha. Dzień 5. października 1920 zapisze się złotemi zgłoskami w historyi wskrzeszonego Państwa Polskiego. Zabezpieczeni u wszystkich granic stajemy natychmiast do warsztatu pokojowego, by złożyć światu dowód, że Polska nie tylko zwyciężać umie na polu walki, lecz i w dziedzinie kultury potrafi dorównać innym narodom.

Rokowania polsko-czeskie.

WARSZAWA. (PAT.). Wskutek rozstrzygnięcia Rady ambasadorów z dnia 28 lipca 1920 w sprawie Śląska Cieszyńskiego, zostały powołane do życia komisye mieszane polsko-czeskie (4 techniczne, 1 ogólna) mające za zadanie uregulowanie spraw wynikających z tego rozstrzygnięcia. Dwie komisye zakończyły swoje obrady podpisaniem umów węglowej i naftowej w Krakowie i kolejowej w Pradze. Obecnie rozpoczyna swoje obrady w Krakowie komisya t. zw. ogólna, do której rząd czechosłowacki przysyła dziś t. j. dnia 7 b. m. swoich delegatów.

Cholera na litwie.

WARSZAWA. (PAT.). Rzeczpospolita podaje: Na skutek nadeszłych wieści z frontu zachodniego o cholerze, w okolicach oswobodzonych od bolszewików wyjechała w piątek 1. b. m. z Warszawy w stronę Lidy komisya dla zbadania stanu rzeczy. Przeprowadzone na miejscu badania, — stwierdziły wypadki cholery azyatyckiej. Natychmiast wydano odpowiednie zarządzenia, mające na celu niedopuszczenie do rozszerzania się epidemii i jak najrychlejszego jej stłumienia.

Pociągi belg. sanit. dla Polski.

KRAKÓW. (Telef.). (K.). W piątek rano delegacya belgijska Czerwonego Krzyża przybędzie do Krakowa, przywożąc dwa pociągi sanitarne ofiarowane przez Belgię Polsce. Delegacya będzie uroczyście przyjmowana.

Doraźna pomoc dla wschodniej Małopolski.

WARSZAWA. (Telef.). (K.). Wczoraj odbyło się posiedzenie posłów małopolskich w obecności premiera Witosa, ministra poczt Stesłowicza, oświaty Rataja i gen. delegata Galeckiego. Witos referował o **zarządzeniu doraźnej pomocy dla wschodniej Małopolski. Dyskusya toczyła się nad sprawami gospodarczemi, oświatowemi i aprowizacyjnemi.**

Łodzie podwodne bolszew. na Bałtyku.

WARSZAWA. (Telef.). (K.). Z Gdańska donoszą: Wczoraj nadeszło tu doniesienie z Londynu, że na Bałtyku pojawiły się dwie bolszewickie łodzie podwodne. Wobec tego angielska eskadra otrzymała rozkaz dokładnego przeszukania całego bałtyckiego rejonu wodnego. Cztery amerykańskie okręty wojenne, które przybyły do Gdańska wyjechały w nieznanym kierunku. Wyrażają obawę, że bolszewicy zamierzają działaniem łodzi podwodnych przeszkodzić transportom do Gdańska.

Samoistna brygada kozacka.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Kubańcy, tercy i dońcy, którzy pragną dostać się do Ojczyzny swej i uwolnić ją od najazdu bolszewickiego, mogą zgłaszać się do braci swych, którzy dawno oczekują ich. Informacye u przedstawicieli: Lwów, Hotel Krakowski Nr. 319 lub **Radziwiłłów, zapasowy oddział samoistnej brygady kozackiej.**

Epilog oszczerczej kampanii.

WARSZAWA. (PAT.). Komisya wojskowa, na której w ciągu dyskusyi poruszono sprawę rzekomych nadużyć w biurze prasowem N. D. Minister spraw wojskowych w przedmiocie tym oświadczył, że po przeprowadzeniu szczegółowej rewizyi w biurze prasowem N. D. i jego pracy i ksiąg oraz przesłuchaniu szefa tego biura kapitana Kaden Bandrowskiego i buchaltera Jarzewskiego, ani śladu nadużyć, ani w księgach, ani w całej księgowości nie stwierdzono. Wobec tego, nie dopatrując się w czynnościach kapitana Kaden Bandrowskiego i buchaltera Jarzewskiego zarzucanych im nadużyć. Naczelny prokurator wojskowy zgodnie z wnioskiem sądu polowego N. D. wniósł o umorzenie postępowania sądowego, przeciwko kapitanowi Juliuszowi Kaden Bandrowskiemu i buchalterowi Wacławowi Jarzewskiemu.

Zmiana dekretu o ochronie lokatorów.

WARSZAWA. (PAT.). „Kuryer Warszawski" pisze: Komisya mieszkaniowa sejmowa przyjęła wniosek rady ministrów opracowany przez poprzedni gabinet p. Skulskiego we formie następującej:

Dekret o ochronie lokatorów będzie zmieniony na korzyść właścicieli domów z uwzględnieniem nowych warunków jakie się wytworzyły od czasu uchwalenia dekretu. Podwyżka komornego dotyczyć będzie równomiernie procentowo wszystkich bez wyjątku lokali bez różniczkowania stopy podwyżki. Podwyżka wynosić będzie od lokali mieszkaniowych 100 proc., od handlowych 200 proc., od cen które obowiązywały i były płacone w czerwcu 1914.

Wyrok w sprawie Grodzkiego i Taszyckiej spodziewany dziś.

KRAKÓW. (Tel.). (K.). Dziś późnym wieczorem spodziewany jest wyrok w procesie przeciwko Grodzkiemu i Taszyckiej o zamordowanie Sadeckiej

Irlandya uzyska samodzielność.

WASZYNGTON. (PAT.). Demokratyczny kandydat na prezydenta Cnox wyraził w mowie swojej nadzieję, że Irlandya wkrótce uzyska samodzielność.

Rozkaz o uwolnienie uczniów z wojska.

WARSZAWA. (Pat) Wydział prasowy ministerstwa spraw wojskowych komunikuje: W ślad za rozkazem ministerstwa spraw wojskowych l. 5027 z dnia 13. września 1920 zarządza się co następuje: Szeregowi uczniowie wszystkich zakładów naukowych państwowych, albo przez państwo uznanych odpowiadających typowi szkół średnich, zawodowej, preparandy seminaryów nauczycielskich i kursów nauczycielskich do 8. klasy włącznie winni być zwolnieni z wojska niezależnie od wieku, w jakim się znajdują i klasy albo kursu do jakiej ostatnio uczęszczali oraz kategoryi do jakiej zaliczono ich na przeciąg służby wojskowej. Zwolnienie następuje nie na skutek imiennej reklamacyi, lecz jedynie na podstawie zaświadczenia odnośnej władzy szkolnej, jakie dany szeregowiec przedstawi swojej przełożonej władzy wojskowej, w którem winno być uwidocznione, że jego okaziciel w chwili wstąpienia do wojska był słuchaczem danej szkoły i nadal do szkoły będzie uczęszczał. Zaznacza się, że niniejszy rozkaz nie dotyczy oficerów, których zwolnienie nastąpić może nie inaczej, niż na podstawie imiennej reklamacyi. Zwolnienie uskutecznić należy w ten sposób, aby w dniu 1. listopada br. młodzież szkolna bezwzględnie mogła znaleść się w swoich uczelniach. Rozkaz niniejszy dotyczy wyłącznie tych uczniów szkół średnich i odpowiednich typów szkoły średniej, którzy wstąpili do wojska w charakterze ochotników po skończeniu roku szkolnego 1919/1920.

Swięto bohatera z pod Cecory.

(?) Trzechsetną rocznicę cecorskiej bitwy, w której poległ wielki kanclerz i hetman Stanisław Żółkiewski, Lwów uczcił jak mógł najgodniej. Kresowa stolica Polski złożyła hołd pamięci tego, który życie i mienie ofiarował służbie ojczystej i w obronie kresów Rzeczypospolitej poległ.

Wszystkie dzienniki lwowskie wydały w tym dniu rocznicy ozdobniejsze numery, poświęcone pamięci Żółkiewskiego.

W kościele katedralnym odbyło się staraniem Rady miejskiej uroczyste nabożeństwo odprawione przez ks. arcybiskupa Bilczewskiego przy asyście kanoników kapituły i licznego kleru. Na nowę kościelną wypełnili reprezentanci władz miejscowych, wojskowości, Rady miejskiej, cechów i rozmaitych stowarzyszeń.

*

Z Żółkwi donoszą nam: W kościele farnym odbyło się pontyfikalne nabożeństwo dla uczczenia trzechsetnej rocznicy zgonu bohatera z pod Cecory Stanisława Żółkiewskiego. Delegacye ze Lwowa: ks. Szydelski, Bol. Lewicki i Daniel Majewski oraz delegacya 40 pp. złożyły wieńce na grobowcu wielkiego hetmana biorąc także udział w nabożeństwie. Mszę świętą odprawił ks. opat Kuraszowski. Władze miejscowe i publiczność wystąpiły tłumnie świątynię. Nastrój był niezwykle podniosły.

Kronika bieżąca.

Dziś Justyna.
Jutro Brygidy.
Pojutrze Dyonizego.
Wschód słońca o g. 6·11. Zachód o g. 5·25.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Czwartek 7. października wieczór „Manewry jesienne" operetka.

Piątek 8. października wieczór „Papierowy kochanek" 3 akt. z prologiem poraz 5.

REPERTUAR teatru art. Pier. „Bagatela" Reitana 3. Występy gościnne znanego zaszczytnie komika E. Odrobińskiego i znakomitej pieśniarki Hanki Ordon, artystki scen warszawskich, oraz Gierasińskiego, Michałowskiego, Staruszkiewicza i innych w nowych kreacyach. Zakończy program rewia aktualna z udziałem całego zespołu artystów polskich p. t. „Budienny idzie". Bilety u G. Seyfartha, Akademicka 6.

24049

TEATR WODEWILOWY (ul. Ossolińskich 10). Dziś „Metr tańców" w 1 akcie, operetka „Cnotliwy guwerner" i „Ich troje". Bilety wcześniej w kiosku dzienników Sokołowskiego ul. Jagiellońska 7. 22890

W FELJETONIE TRIARUSA wczorajszym pt. „Bitwa na polu cecorskiem i odwrót Żółkiewskiego" w szpalcie trzeciej prawej 5 wiersz od dołu, ostatnie zdanie ma brzmieć: „Belletrystyka i malarstwo przeniosło cechy garstki specyalistów na szeroki tłum herbowy, zupełnie pacyfistyczny".

DOWÓDZTWO BAT. ZAPAS. 12 KRESOWEGO P. A. C. we Lwowie zwraca się z gorącym apelem do mieszkańców miasta Lwowa o ofiarowanie obrazów treści histor. i portretów naszych królów i wodzów, celem upiększenia koszar i izb żołnierskich. Dary te uprasza się przesyłać na ręce ref. oświat. koszar „Czerwony Klasztor" ul. Teatyńska w godz. od 10 do 1 przed poł. i od 4 do 6 popołudniu.

STARANIEM UNIWERSYTETU LUDOWEGO IM. A. MICKIEWICZA odbędzie się w piątek 8. bm. w Związku kolejarzy przy ul. Gródeckiej 69, II wykład prof. Kucharskiego: „O bogactwie ziem polskich" (Wytwórczość. Początek punktualnie o godz. 7 wieczór.

CZEGO SIĘ JUŻ NIE ZNAJDZIE W MIEJSKIM CHLEBIE? Że umartwiając się jedzeniem miejskiego chleba, zjadamy z nim razem, najrozmaitszego rodzaju przysmaki w guście chińskim, jak ogony szczurów, pluskwy i karakony to nic nadzwyczajnego, bo żołądek lwowian odznaczał się zawsze ogromną wyrozumiałością i cierpliwością. W każdym zaś razie przymieszki te nie były pozbawione pewnych własności odżywczych, jako że pochodziły z organizmów istot żywych. Lecz w czasach ostatnich piekarze lwowscy złamali długoletnią tradycyą i coraz częściej urozmaicają zawartość tak zwanego chleba, już nie istotami świata zwierzęcego ale martwą masą. Ot i tak znowu wczoraj miał możność przekonać się o tem dr. B., który zajadając „z apetytem" chleb miejski począł się nagle dławić, jak się później okazało gwoździem zamieszonym w chlebie, przez dbającego o życie ludzkie piekarza. Dzięki ostrożności, z jaką dr. B zabiera się zwykle do jedzenia chleba miejskiego, obeszło się w tym wypadku bez poważniejszych następstw, lecz dr. B. oburzony zamierza mimo to oddać sprawę prokuratoryi. Zaiste czas najwyższy do okazania piekarzom lwowskim, że i przysłowiowa na cierpliwość mieszkańców naszego grodu ma kres swój także!

PAŹDZIERNIK. Oprzędziony już resztką srebrnych nici pajęczych, pozostałych z wytwornej subtelności, ledwie dostrzegalnej szaty „babiego lata", idzie ku nam stąpając niepewnie ze spuszczoną głową, włożywszy na wypadek zimna ręce w kieszenie,— pan, który czuje pustkę i w sobie i wokół siebie, noszący smutne imię października. Boi się spojrzeć w oczy, bo i cóż nam dać może Osmętnicę jesienna włóczącą się sennie po ugorach srebrne welony mgieł zasłaniających zręcznie bezpłodne ścierniska i leżące odłogiem niegdyś bogate w zieleń pola, coraz bardziej stygnące i coraz krótsze blaski słoneczne. A więc smutny jest i zgnę-

ne mieszkańców podziemia, ratujących nas od głodu ziemniaków nie potrafią rozjaśnić melancholijnego oblicza smutnego pana. A smutek ten i nam ję udzieła bo minęły rojenia i sny wiosenne pieszczone w ukryciu marzenia i ułudy, a staje przed nami twarda rzeczywistość wyszczerzająca ku nam groźnie zimne i bezlitosne oczy zima — i tylko gdzieś z serca głęboko wychyła małą główkę robaczek nadziei, że może zima opóźni swoje przybycie.

URZĘDNICY PAŃSTWOWI, którzy ewakuowali swe rodziny ze Lwowa przed grożącą inwazyą bolszewicką, celem omówienia spraw finansowych, z tą ewakuacyą związanych, przybyć na zebranie, które odbędzie się w niedzielę, dnia 10. bm. o 11 godz. przedpołudniem w I Szkole realnej ul. Kubali.

DO MIESZKAŃCÓW TARNOPOLA I ZŁOCZOWA! Ktokolwiek ma wiadomości o działalności w Złoczowie i Tarnopolu bolsz. kom. prop. dla Galicyi Wsch. nazwiskiem Moses Aron Szarf, false Sperling, false Rotter, false Schwarz zechce podać je Wydz. II. Szt. D. O. G.

SŁUSZNE ŻALE. Piszą do nas z kół urzędników skarbowych: W urzędzie pod. dla m. Lwowa zarządził p. radca Sz. prócz obowiązujących godzin od 8 do 3 pop., jeszcze od 5 do 8 wieczór, motywując zarządzenie potrzebą służbową. Nawiasem mówiąc p. radca powrócił po 3 miesięcznym urlopie i zapewne tylko ze słuchu miał wyobrażenie o tem co przeżywają urzędnicy we Lwowie, zwłaszcza kasowi. Prócz tego drakońskiego zarządzenia, cofnięto od szeregu miesięcy odpoczynek niedzielny i w święta nawet uroczyste. Zdaje się iż w Skarbie nie są zupełnie obserwowane przepisy i uchwały Rady Ministrów, że urzędowanie ma trwać siedm godzin dziennie. Chociażby remuneracyę ub. nie stojące w żadnym stosunku do tak ciężkiej pracy miały być udzielone (podobno dziennie 20 marek za 3 godz.) to jednak urzędnicy nie są w stanie pracować 10 godzin dziennie co wymusza się pod groźbą dyscyplinarek. Może centralne władze zechcą zająć się tem zarządzeniem wprost niewykonalnem, a natomiast powołują do służby brakujących w urzędzie 12 urzędników, odpoczywających po konsumach i innych biurach. —

(in) TEMU TRZEBA KRES POŁOŻYĆ! Wypadki automobilowe w ostatnich tygodniach są na porządku dziennym. Nadmierna liczba samochodów ciężarowych, osobowych i motocykli urządza sobie po ulicach miasta jazdy spacerowe w wyścigowem tempie. Szoferzy, wychodząc widocznie z założenia, że wszystko im ustępować musi z drogi, najeżdżają na ludzi, wozy, latarnie, ciężkie auta załamują zakrywy kanałowe! Szoferzy drwią sobie z policyantów, oni są panami życia i śmierci mieszkańców Lwowa! Im wszystko jedno, czy ulica wązka czy szeroka, długa czy krótka, prosta czy kręta — oni pędzą na oślep! I biada temu kto znalazłszy się na drodze — nie umknie... śmierć lub kalectwo czeka go napewne. W ubiegłym tygodniu samochód zabił jednego staruszka a skutkiem wypadku wczorajszego, drugi starszy człowiek straci życie, dlatego, że nie miał siły uciekać, a panowie jadący nie uważali za stosowne auta powstrzymać. Mianowicie wczoraj na placu Bernardyńskim auto Nr. 379 podczas szalonej jazdy omal nie przejechało prof. gimn. Jana Rybarskiego, a gdy ten zwrócił jadącym uwagę, wydrwili go i popędzili dalej. Na nieszczęście swoje opodal przechodził 66 letni Antoni Zawadzki, emer. starosta. Na niego więc wpadł samochód, a gdy do nieszczęśliwego, bezprzytomnego wezwano pogotowie ratunkowe okazało się, iż doznał on załamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu. W stanie wprost beznadziejnym odwieziono go do szpitala. Z protokołu spisanego w policyi dowiadujemy się, że samochód ten należy do kolumny lokalnej Nr. 61, a jechali nim: Kazimierz Reiner, Karol Fritz i pomocnik szofera Maryan Karzuchita. Przecież samochody od dawna jeżdżą po ulicach miasta i ludność potrafi je wymijać, o ile jadą w tempie umiarkowanem, a nawet w razie grożącego wypadku łatwo takie auto wstrzymać, czego nie podobna uczynić podczas szalonej jazdy praktykowanej obecnie przez panów szoferów. W imię więc bezpieczeństwa życia mieszkańców miasta domagamy się od władz wojskowych wprowadzenia ostrych środków zapobiegawczych a dalej ukarania winnych w każdym wypadku.

SZATAN. Zapytał raz Faraon mędrca o wytłumaczenie snu. Oto trzymałem w ręku sztylet — rzekł — i pastwiłem się nad sobą, a w końcu utopiłem broń w sercu własnem. A na to odrzekł mędrzec: „sztylet — to przeznaczenie. Trzyma je każdy człowiek w swem ręku i często sam jest sobie wrogiem największym. Można by te słowa uważać jako motto, poddane przewodniej myśli dramatu „Szatan“, który wyświetlają obecnie dwa najwytworniejsze we Lwowie kinoteatry Marysieńka przy ul. Smolki l. 5 i Kopernik przy ul. Kopernika l. 9. Pomysł dramatu — jego zamierzenie — sięgają szczytów filozofii. Walka dobrego ze złem. Lucyfer i Bóg jako dwie ścierające się ze sobą potęgi w duszy człowieka. Szatan, ów anioł potężny, który stał obok Stwórcy świata, a strącony został w ciemność i przeklęty po wiek wieków za to, że śmiał krytykować dzieło stworzenia — Lucyfer, jak go nazwano — on to jest, który trzyma w ręku sprężyny akcyi dramatu, jaki rozsnuł autor. Rozpoczyna się prologiem. Szatan władca ciemności rozpacza i wyciąga ręce ku światłu. Następnie już spotykamy go jako mędrca na dworze Faraona egipskiego. Zwartwychwstaje przed oczyma widzów świat starożytny. Oglądamy ogrody i pałace króla królów, wspaniałe obrazy sądów królewskich. Komnaty małżonki, cudnej jak marzenie o wiośnie — wyłoni się, w której kryje się jak zazdrość i poświęcenie, które staje się daremną tylko ofiarą. Szatan pchnął człowieka do czynu, licząc na zwycięstwo Boże w człowieku. Omylił się. Tryumfuje szatańska złość. Tu kończy się część pierwsza dramatu. Część druga rozgrywa się w epoce renesansu częścią w Wenecyi, to znów w Ferrarze, w pałacu osławionej księżny Lukrecyi Borgia, trucicielki, cudzołożnicy splamionej także grzechem kazirodztwa. W finale użył tu autor znanego z historyi zdarzenia. Oto Lukrecya Borgia urządza ucztę dla swoich przeciwników wśród których znajduje się jej syn rodzony. Podają otrute wino. Ukazuje się księżna. W głębi rozsuwa się kotara. Przy gotowane tam stoją trumny dla biesiadników, którzy nie mieli o tem pojęcia, że wpadli w zasadzkę. Tu syn zabija matkę i dopiero konając słyszy z jej ust wyznanie kim jest. Wrażenie jest potężne. Tembardziej, że artyści grają doskonale. Szatanem jest sławny artysta Veldt. W drugiej części dramatu odgrywa rolę sekretarza księżny Borgia i kieruje jej czynami, ufając, że może jednak zwycięży w niej Bóg. Omylił się i tym razem także.

KOMUNIKAT. Miejski Zakład aprowizacyjny wzywa pp. kupców rejonowych dzielnic 1, 2, 3, 4 i 5, by zechcieli się zgłosić w sobotę 9. października zaś pp. kupców rejonowych dzielnic 6 pp. kierowników konsumów i Zakładów w poniedziałek 11. października w kasie Zakładu celem wykupna asygnat na pobór cukru.

Cukier ten będzie sprzedawany na karty cukrowe Nr. 10 w ilości po 300 gr. na osobę po cenie 17 marek za kg. prócz kosztów opakowania.

PP. Mężowie zaufania zechcą natomiast zgłosić się w XVII B. Departamencie Magistratu w poniedziałek i wtorek tj. 11. i 12. października między 5 a 7 popołudniu celem odbioru kart cukrowych za które należy pobierać należytość po 20 fenigów za sztukę.

23830. Miejski Zakład aprowizacyjny.

Koncert BERTY CRAWFORD, — słynnej amer. śpiewaczki, którą krytyka porównuje ze znakomitą Pati, odbędzie się dnia 14. października b. r. — Bilety do nabycia w składzie fortepianów Połonieckiego, ul. Tańskiej 3. 23968

KOMUNIKAT. Podaje się do wiadomości, że z dniem 6 października 1920 przeniesiony został Senat II. procesowy i oddziały II a) b) c) tut. Sądu z realności przy ul. Rutowskiego l. 13 do realności przy ul. Koralnickiej l. 6 II. piętro i od 7. października br. wszystkie rozprawy i audyencye w tych oddziałach odbywać się będą już w budynku przy ul. Koralnickiej 6. 23825

Magistrat podaje do wiadomości, że rozdawnictwo kart kontrolnych sprzedaży węgla dla gospodarstw domowych na okres zimowy 1920/21 rozpocznie się dnia 7. października b. r. w XVII. B. Departamencie Magistratu (ul. Piekarska 11, II. p.) między 4 a 6 godziną pop i trwać będzie do 23. października 1920.

Właściciele zatem gospodarstw domowych, którzy nie pobrali dotąd węgla w ilości odpowiadającej przydziałowi węgla na sezon zimowy będą mogli otrzymać za okazaniem legitymacyi spożywczej oraz arkusza kuponowego należne im karty kontrolne stosownie do ilości palenisk.

Tytułem należytości za kartę pobierać się będzie po 2 marki.

Przytem zaznacza się, że rozporządzenie ograniczaj ce ilość ubikacyi, które wogóle można opalać, do 3 (trzech) pozostaje nadal w mocy, jedynie dla mieszkań o 5 lub więcej paleniskach, których łączna ilość zamieszkujących wynosi 6 lub więcej osób, wydane będą karty kontrolne na 4 paleniska.

Karty kontroli sprzedaży węgla uprawniają mieszkańców do poboru węgla w składach rejonowych miejskich lub prywatnych na kupony miesięczne w ilości, która poda się każdorazowo do publicznej wiadomości osobnem obwieszczeniem.

Celem uniknięcia natłoku przy rozdawnictwie tych kart, ustanawia się następujący porządek:

Dzielnica I. w dniach 7 i 8 października br.

Dzielnica II. w dniach 9 i 11 października br.

Dzielnica III. w dniach 12, 13 i 14 października 1920 r.

Dzielnica IV. w dniach 15, 16 i 18 października br.

Dzielnica V. w dniach 19 i 20 października br.

Dzielnica VI. w dniach 21, 22 i 23-go października br.

Przytem wzywa się mieszkańców, by we własnym interesie trzymali się wyżej wymienionego terminu i porządku.

MIGAWKI.

BEZ TYTUŁU.

Dzisiejsza migawka nie ma tytułu. Nie zaprawioną jest również ani odrobiną humo-

ru, gdyż tematem jej jest wielka bolączka wielkiej ilości ludzi!

Otrzymałem list od człowieka inteligentnego, który wyczytawszy historye o wagonie węgli, tak pisze do mnie:

„Wielmożny Panie!

Jako stały czytelnik „Wieku Nowego“ dowiedziałem się z migawek pańskich, w jaki sposób pan, po długich a ciężkich cierpieniach, otrzymał wagon węgli.

Możeby pan był tak łaskaw i podał również wskazówkę, jaką drogą najpewniej i najprędzej można otrzymać mieszkanie, aby jeszcze przed nadchodzącą zimą mieć choćby własny dach nad głową, a ja chętnie z mej skromnej pensyi dam 1.000 Marek na rzecz „Wszystko dla frontu“, skoro pańska recepta da pomyślny skutek. Chcąc jednakowoż choć trochę panu ułatwić, muszę panu moje fatalne położenie opisać!

Wróciwszy w listopadzie 1919 r. jako uchodźca do mego rodzinnego miasta Lwowa, spełniłem natychmiast mój obowiązek, zgłosiwszy się dobrowolnie do wojska. Od dnia mego powrotu do Lwowa po dziś dzień, mimo moich największych starań, zmuszony jestem, z powodu braku mieszkań, z żoną i służącą mieszkać w jednym małym kim, wilgotnym, bez światła, pokoiku, a urządzenie, jakie ze sobą przywiozłem z dwóch pokoi i kuchni, stoi również w tym samym pokoiku nierozpakowane“.

Dalej skarży się petent, że droga nieuczciwą, t. j. przez podpłacanie, za prowianty, węgiel lub cukier nie chce zdobywać mieszkania, gdyż to przystoi paskarzom, — a nie oficerowi, który, pracując uczciwie dla Ojczyzny, nie chce plamić swego honoru przez szachrajkę i przekupstwo.

A kończąc swój list, tak pisze: „Sądzę, że z moich prostych ale prawdziwych słów doszedł pan do zrozumienia mego opłakanego położenia i proszę bardzo, jeśli możliwe, skorzystać z tego opisania i przyjść mnie, a tem samem i innym, z pomocą!“...

* * *

Szanowny Panie Poruczniku! Kiedy już pan zwróciłeś się do mnie, to będziemy szukali jakiejś rady. — Ja wprawdzie kamienicy nie mam, — za co Pana Boga bardzo chwalę, — bo sprawdziłoby się na mnie przysłowie, że kowal zawinił, a ślusarza wieszają! Właściciele kamienic są bowiem pod nadzorem Urzędu ochrony lokatorów i pobierać muszą z małą nadwyżką czynsze przedwojenne! Natomiast lokatorzy, mający większe mieszkania, odnajmują zupełnie jawnie, dajmy na to, jeden pokój, w którym stawiają kilka połamanych gratów, — i za taki pokój pobierają bezkarnie po 500 i 600 marek, t. j. dwa razy tyle, ile płacą czynszu za całe mieszkanie. I tu się rodzą te żądania mąki, węgli i cukru!... A gospodarz, choć widzi, co się dzieje w jego kamienicy, nic poradzić nie może, bo chroni tego paskarza Urząd ochrony lokatorów!

Ale nie traćmy nadziei, panie poruczniku! Może któremu z właścicieli kamienicy udało się pozbyć takiego lokatora-paskarza, może który umarł, a może się dostał do kryminału, — dlatego spróbujemy zapukać do jego dobrego serca! — Chodzi o drobiazg, bo o mieszkanie z 2 pokoi i kuchni. Niechże oficer polski spokojnie walczy na froncie, a gdy zjedzie na urlop, niechaj ma się gdzie wyspać i wypocząć!... Zobaczy pan, panie poruczniku, że za jaki tydzień po wydrukowaniu tej migawki, znajdzie pan u mnie w redakcyi pod szyfrą „Z tha“ niejedno zgłoszenie!... Bo jakkolwiek utarła się opinia, że jest nieczuły, jak kamienicznik, — ale ja z praktyki wiem, że każdy kamienicznik był bardzo czuły i grzeczny, gdy mu się czynsz regularnie płaciło i mieszkania nie rujnowało!

I zobaczy pan, że moje słowa się sprawdzą!

ZETHA.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ.

Baczność! Kinoteatr „UCIECHA“, plac Maryacki l. 7.
wyświetla dla tych, którzy jeszcze nie widzieli — przecudny romans
Hr. TARNOWSKIEJ
BERTINI, wykonawczyni głównej, artystycznej roli.
24053

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. Jabób GROB
Lwów, Legionów 37 (dawniej Karola Ludwika).
4842

Dr. ZOFIA WEPPER sekund. Szpit. powszech. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3—5-tej Janowska 26 — kosmetyka lekarska. 22183

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12
235 2

AKUSZERKA z Warszawy
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecyą ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Lutkowska. 23294

!! ZMIANA LOKALU !!
Dentysta-technik
Józef RAPPAPORT
b. wspólnik Dra Helfera, przyjmuje obecnie
ulica Akademicka 10.
23555

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specyal. dr. FRISCH ulica Wałowa l. 11. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvarsanu tylko przed południem. 23931

Dentysta Dr. Bernadowski ord. od 9 6 p. Halicki 7, II. p.
24043

KUPNO I SPRZEDAŻ
DLA REKLAMY!
Pierścionki 14 prób złote z prawdziwymi kamieniami od 500 M
poleca Pierwszy Zakład Jubilerski
Lwów, Kopernika 14 (naprzeciw Kina Kopernik).
24039

PARCELA 377 sążni koło placu Powystawowego tanio do sprzedania. Wiadomość ul. Szumlańskich 11. I. p. na lewo. 23545

SKÓRKĘ krymską poduszkę, kołdrę płaszcz zimowy sprzedam. Batorego 34. II. p. drzwi 13. 23961

JEDNA KASA
o 2-ch drzwiach marki Wasser & Comp. Korzystnie do sprzedania przy Skarbkowskiej 7, S. Gotteles.
24037

BLUZA i czapka studencka ubranie sportowe do sprzedania ul. Bonifratrów 6, II. p. na lewo. 23959.

SMOKING nowy z przedwojennej materyi do nabycia w sklepie zapasowym ul. Długosza 1. 23960.

BECZKI żelazne 300 do 400 mk. z wódki kupię. Zgłoszenia „Natychmiast“ do Administr. 23974

DO SPRZEDANIA szatkownica na kobzę beczki na kapustę Leona Sapiehy 34. kawiarnia Nowy Świat 23971

WALCOWNIĘ metalu 12 cm. szerokości sprzedam Dentysta dr. Piaa Żółkiewska 26. 23972

PRACOWNIA cukiernicza kompletnie urządzona do sprzedania lub wydzierżawienia, Cłowa 7 23975

DWIE szafy stół jadalny krzesła umywalka biurko i inne rzeczy przedam Obertyńska 7, II. p. na lewo między 11 a 1. 23977.

SPRZEDAM dwie duże kwitnące kamelie. Załońska. Kurkowa 25 II. p. ganek na lewo. 23986

SPRZEDAM płaszcz damski zimowy żakiet dla Pani nki, patheton nowy koncertowy z płytami Szkarpowa 1, ganek I. piętro. 23691

MASZYNA do pisania „Yost“ do sprzedania. Wiadomość w handlu galanteryjnym Górniak i Chruszczewski, Akademicka 3. 23572

KASA kontrolna National do sprzedania. Wiadomość w handlu bielizny Błockiego ul. Akademicka 12. 23573

PIANINO nowe mahoniowe sprzedam. Łyczakowska 19 A. II piętro na lewo. 23730

KOSTYUM prawie nowy do sprzedania. Dwernickiego 50, parter. 23729

JADALNIE, sypialnie, meble biurowe, kredensy, szafy, otomany, łóżka, stoły, krzesła i inne różne przedmioty okazyjnie „Doroteum“ Sapiehy l. 34. 22895

SUKNA

23180

W wielkim wyborze tylko dobrane jakości: materye na ubrania męskie, sportowe, na spodnie, palta, kurtki, płaszcze męskie i damskie, oraz na kostyumy, także podszewki pod ubrania i palta

POLECA

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA

Ralski & Grocholski

Lwów, ul. Rutowskiego 7, naprzeciw Katedry.

WOLNE POSADY

Młody pomocnik handlowy

oraz **uczeń do praktyki**

poszukiwani do handlu delikatesów, towarów korzennych i restauracyi „Zakopane", Lwów, ul. Akademicka 24. 23933

SŁUŻĄCA do wszystkiego zaraz potrzebna. Brajerowska 6, parter na lewo. 23980.

BUFETOWIEC specyalista, kawaler, wolny od wojska. Wymagania: uczciwość, spryt i pilność. Wiadomość zaraz pod „Bufetowiec" Administracya „Wieku". 23478

ADWOKAT dr. Segal w Rawie ruskiej poszukuje rutynowanego koncypienta i solicytatora. 23693

ŚLUSARNIA poszukuje chłopców do praktyki, ul. Szewczenki 7. 23.589

Komisaryat Nadzwyczajny do zwalczania epidemii w Małopolsce potrzebuje pilnie

LEKARZY

kierowników szpitali epidemicznych.

Płaca według umowy. — Zgłaszać się ulica Mickiewicza l. 26, II. piętro. 23823

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem z książką i świadectwami) poszukiwana zaraz do dwojga osób, Romanowicza 9, II. p. drzwi 4, od 9—12 i od 3—5. 23.592

Służąca uczciwa, schludna, do wszystkiego, na dobrych warunkach będzie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia Akademicka 5, trzecie piętro na prawo, tylko w czasie od godz. 2—3-ciej w południe. v

POSZUKUJE SIĘ służącego do sklepu żelaznego M. Kierski Lwów, pasaż Mikolascha. 23679

SAMODZIELNE panny poszukuję zaraz pracownia sukien damskich Berta Chorążczyzna 5. 23939

DOZORCZYNI potrzebna do większej posługi Zamojskiego 7. 23943.

POSZUKUJĘ uczciwą dziewczynę natychmiast sierotę do wszelkich robót. Wiadomość Zygmuntowska 11 a. I. piętro ganek prawo. 23947.

TOKARZA zdolnego na roboty drobno-mechaniczne poszukuje natychmiast „Wat" Zakłady elektromechaniczne przedtem Stępkowski i Bauer ul. Mickiewicza 22 Lwów. 23954

LEŚNICZY egzaminowany dobrze polecony potrzebny w dobrach Monasterzyska, zgłoszenia pisemne z podaniem warunków przyjmuje dyrekcya dóbr. 23696

POTRZEBNA dozorczyni Kochanowskiego 37, I. p. drzwi 1. 23964

PRACOWNIA sukien damskich Sykstuska 40 poszukuje uzdolnionych spodniczarek i dziewczynki do nauki. 23967

Wakujące posady.

Poszukuje się młodych, energicznych i inteligentnych panów na **funkcyonarjuszy Policyi Państwowej.** — Wymagana nieskazitelna przeszłość, świadectwo zdrowia, metryka urodzenia, nieprzekraczający 30 rok życia i wykształcenie najmniej 4 klasy szkoły średniej. Odpisy świadectw wraz z curiculum vitae nadsyłać do Komendy Państwowej w Chełmie (Województwo Lubelskie). Za dobre i sumienne wykonywanie swych obowiązków nowoprzyjęci funkcyonaryusze będą wpisani po pewnym czasie w stan stałych urzędników i funkcyonaryuszy. 23803

FRYZYERSKIEGO pomocnika zdolnego przyjmę zaraz za każdą cenę. Zielona 20. 23766

POSZUKUJE SIĘ gospodyni do wydawania i cerowania bielizny za kaucyą 1000 marek. Wiadomość u portyera Hotelu Imperial, ul. 3 Maja. 23903

PRZYJMĘ zaraz dobrą krawczynię damską pod korzystnymi warunkami. Zakład krawiectwa damskiego „Jolanda" Staszica 8. 23761

CHŁOPCA do praktyki stolarstwa przyjmie pracownia W. Tarnawskiego, ul. Potockiego 9 23747

POSZUKIWANA BONA na wyjazd natychmiast freblanka w średnim wieku, umiejąca szyć. Świadectwa wymagane. Zgłoszenia 2—3. Lenartowicza 19, mieszkanie Augustynowicza. 23628

POSZUKUJĘ ZDOLNEJ pracownicy do wyrobów pończoszniczych i trykotarskich na dobrych warunkach, ewentualnie z wiktem „Stanisława". Pracownia wyrobów pończoszniczych i trykotarskich, Lwów, Isakowicza boczna 2, parter. 23.600

BUFETOWCA, panny biurowe, korespondentki, cukiernika, kucharzy, kasyerki, bufetowe, kelnerki, kucharki restauracyjne, kawiarki, różną służbę poszukuje Galicyjskie Biuro, Kopernika 22 we Lwowie. 23732

POSZUKUJĘ dwu inteligentniejszych chłopców do Biura dzienników. Korzystne warunki. Zgłoszenia „Reklama prasowa", Chorążczyzna 7. 23745

BIURO pracy, Lwów, Sykstuska 16, poleca poszukuje wszelką służbę dworską, restauracyjną, nauczycielki, bony, niańki, pielęgniarki, praczki, dozorców, dozorczyni. 23913

POSZUKUJĘ dozorczyni ze sprzątaniem. Wiadomość: dr. Ekstein, Krasickich 15. 23780

CHŁOPCA do praktyki zaraz przyjmie tapicerska pracownia Leona Matwijowskiego. Chorążczyzna 29. 23.551

ŚLUSARNIA Chorążczyzna 11 a, poszukuje czeladnika 23.581

PANI z kaucyą do prowadzenia interesu potrzebna. „Technicum", Jabłonowskich 2. 23393

POSŁUGACZKA za odpowiedniem wynagrodzeniem poszukiwana. Biuro spedycyjne, Stern. ul. Jagiellońska 11 A. 23406

KRAWCZYNI zdolna do szycia w domu potrzebna Wiadomość ul. Listopada 69. 23694

NIANKĘ zdrową i czystą przyjmę do dziecka. Wiadomość Administracya Wieku. 23370

MAGAZYN mód Broda. Chorążczyzna 8 poszukuje zdolnych panien. 23454

POSZUKUJE SIĘ silnej pielęgniarki-masarzystki do chorej. Zgłoszenia z podaniem warunków. — Zarząd dóbr Bukowiec poczta Sokolniki. 23822

PANNY obznajomione w krawiectwie męskiem przyjmie zaraz pan fila św. Anny Hodowański. 23 597

KUPNO I SPRZEDAŻ

SZLAFROKI flanelowe barchanowe i wełniane, SUKNIE od Mk 650, Swetery himalaja i wełniane — **ZAWIJANKI** jedwabne i wełniane Mk 750, **BLUZKI** markizetowe, opalowe, wełniane i flanelowe, **KOSZULE** Mk. 185, majtki Mk 190, Halki jedwabne Mk 980, klotowe Mk 360, batystowe Mk 240, Pończochy od Mk 60 — poleca

MAGAZYN MANNERA

Lwów, ul. Sykstuska l. 2. 23572

MŁYN motorowy 5-cio walcowy, wraz z budynkiem lub też części urządzenia tegoż do sprzedania. Inż. Badiam. Janowska 24, od 2 do 4 popoł. 23644

250.000 nowych śrub szynowych 57×12·7 mm. dla wazkotorówek na składzie w Wiedniu — zaraz do sprzedania posiada firma **JULIUSZ WEISS** Lwów, Potockiego 26 — Wiedeń, I. Trattne-hof. 23826.

KAMIENICĘ kupię w śródmieściu lub w najbliższem oddaleniu. Pośrednictwo wykluczone. — Oferty pod „Kamienica" do Administracyi „Wieku Nowego". 23741

Maszyna do liczenia, kostyum nowy granatowy

okazyjnie do nabycia w Warsztacie mechanicznym, Lwów, Piekarska 17, II. p. 23969

KAMYCZKI

do zapalniczek oryg. „Treibacher" 5·6 mm. - detalicznie i hurtownie po niskich cenach poleca

DOM HANDLOWY S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7 24025

Atrakcya sezonu! Najwspanialszy obraz sztuki kinematograf.

ŚMIERTELNY SKOK

dramat w 5 akt. ze sławną akrobatką-artystką **Cecylią Trian.** Arcykomiczne sceny z życia oficerów marynarki — ćwiczenia szkoły marynarskiej — widoki morza — sceny cyrkowne — śmiertelna jazda na linach **„salto mortale“.** — Wszystko to razem związane, czynią obraz ten nadzwyczaj interesującym i trzymają widza w silnem napięciu o początku do końca. 24/3

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIĘ motor elektryczny prąd zmienny o sile 1 i pół do 2 HP. Zgłoszenia Gródecka 41. Senkowski. 23553

W DRODZE publicznej licytacyi w Samborze d. 12 października zostaną sprzedane rzeczy i urządzenie hotelowe, pokoju śniadankowego, dwa fotoplastikony oraz kompletne urządzenie sali scenicznej. 23723

Hurtownia dla Konsumów
Sp. z o. p. Lwów, ul. Romanowicza 11a.
Oddział towarów włóknistych.
Otwarte od 10—1 i od 4—6.
Sprzedaż detaliczna dla osób prywatnych bez ograniczenia artykułów bławat. i obuwia dla robotników. **Najtańsze źródło zaopatrzenia!** 35/4

RAGLAN z materyi angielskiej, ubranie żakietowe i duże kandelabry z bronzu sprzedam ul. Wałowa 21 dr. Weiss do oglądania od 2 do 4 godz. 23995.

SPRZEDAM damski płaszcz pluszowy i męski futro piżmakowe mało używane, wiadomość Gabryelówka 25, I. p. drzwi 9 za remizą. 23997

PŁASZCZ zimowy dla 12 letniej dziewczynki przedwojenny w bardzo dobrym stanie, 40 nr. bucików męskich nieużywanych do sprzedania. Wiadomość między 2 a 4 Lenartowicza 19, II. p. na lewo. 6 23999.

SPRZEDAM pelerynę damską, spodniczkę plisowaną żakiecik, beczkę dębową, Potockiego 46 podwórze na lewo. 24000.

DLA P. T. DENTYSTÓW. Motorek 110 volt 4 chyżości do sprzedania A. Wietchy Dekerta 4. 24002

ELEKTRYCZNY motor 2'25 PH. 110 volt. 2800 tur (Kurzschlussanker) Elektryczna wiertarka (Bąk) wierci do 23 Z. do sprzedania A. Wietchy Dekerta 4. 24003

WKŁADKA sprężynowa żelazna do łóżka Łyczaków 29 w podwórzu na prawo od 6 wieczór. 24007.

OKAZYJNIE do sprzedania meble w dobrym stanie ul. Marcina 4. 24010

POSZUKUJĘ stałej dostawy dobrych kiszek, mięsa świeżego wieprzowego oraz musztardy. Zgłoszenia ul. św. Zofii l. 15 sprzedaż wędlin. 24011

SPRZEDAM 2 płaszcze damskie oraz 1 surdut czarny żakietowy w dobrym stanie ul. Dąbrowskiego 1 drzwi 9. 24013.

Zakłady wełniane
oglądajcie i podziwiajcie jak tanio
sprzedaje tylko
MAGAZYN MANNERA
Lwów, ul. Sykstuska l. 2. 23917
Zawijanki wełniane Mk 750, jedwabne Mk 1350.

SPRZEDAM maszynę do szycia nożną 3000 mk., nożno-ręczną 5000 mk. jak nowa, materyał na płaszcz damski 3'20 m. 1600 mk., portiery Jaroszewski handel starożytności Lwów, Romanowicza 9. 23709

DYWAN strzyżony wielki, obrazy olejne sprzeda „Składnica pamiątek“ Halicka 19. 23571

MOTOR benzynowy 16 i 20 HP do sprzedania. — Małochleb, Kubasiewicza 5, 4 popoł. 23594

DOM murowany, blachą kryty, brama wjazdowa do sprzedania. Piłchowska 8. 23595

Sprzedam dom z ogródkiem w najlepszem położeniu — przy ulicy Paulinów 10a. 23757

MASZYNA do krajania szynki, maszyna do pisania Smith Premier, piękne oleandry do sprzedania. Sadownicka 48. 23571

WAGI decymalne i balansowe, primusy, drabinki pokojowe, kasy żelazne, młynki do czyszczenia zboża, sieczkarnie, pługi, brony, papę dachową poleca M. Kierski, Lwów, Pasaż Mikolascha. 23773

DO SPRZEDANIA białe boa modne. Potockiego 25, parter. 23638

ANTYCZNE szafy, łóżko bibloteka i stół, kilimy, lustra, dywany, garnitur salonowy, biurko, kołdry, materace włosienne, szezlong pikowany klęcznik mahoniowy itp. do sprzedania Chorążczyzny 29, parter. 23550

DO SPRZEDANIA: dwa klęczniki amatorskie jedwabne, dwa szale francuskie biały i zielony, szafka salonowa czary heban z brązami, suknia biała jedwabna ubierana jedw. gzą, 3 metry jedwabiu biała mora, 5 metrów puszu brązowego, futro miastowe, dywany i inne rzeczy. Sklep komisowy, Sobieskiego 15. Kupuje dywany i garderobą męską. 23949

MASZYNA do pisania „Underwood“, żakiet z krymskich popielatych baranków, bunda ciężka sławucka, garnitur z białych kóz, kilka biurek i pulpitów, żelazne łóżko i kołyska, lampy naftowe i lelektryczne oraz inne drobiazgi do sprzedania. Oglądać można między drugą a czwartą popołudniu, ul. Mickiewicza 10 schody w podwórzu. II piętro na prawo. 23904

KASA kontrolna „National“ jest do nabycia u firmy Karola Domiczka, Lwów, ul. Sykstuska 27. 23902

ŻAKIET z perskich baranków do sprzedania. Oglądać można od 10 do 11 rano Kraszewskiego 9. II piętro na prawo. 23919

PRASĘ litograficzną metrową kupię. Przedrukarza przyjmę. Zakład art. litograficzny A. Hegedüs, Lwów, Boularda 3. 23916

KARETA do sprzedania w dobrym stanie. Żółkiewska 76. Skoczylas. 23771

SKŁAD wozów Niemcewicza 48 sprzeda tanio kilka pudeł z omnibusów, nadają się na kurniki, królikarnie itp. 23769

DO SPRZEDANIA łóżeczko dziecięce, szlauch gumowy przedwojenny dług. 14 metrów, rama do obrazu. Gródecka 87, I p. 23756

KUPIĘ ładne futro damskie lub płaszcz zimowy na średnią szczupłą osobę. „Futro“ — „Wiek Nowy“ 23584

KARETA i chomonty do sprzedania. Techniczka 2, od 10 do 12 rano. 23765

PŁASZCZ damski z futrzanym kołnierzem z czarnego lisa mało noszony do sprzedania. Kraszewskiego 19 a, przez podwórze na lewo, I. piętro między 2 a 4. 24024.

TANIE źródło pięknych bluzek flanelowych, sukiennych, wełnianych, markizetowych i jedwabnych po nader przystępnych cenach, szlafroki sukienne i barchanowe, halki, fartuszki koszule, leniuszki, praktyczne sweatery himalajowe, eleganckie sukienki, płaszczyki i ubranka dziecinne. Marya Kary. Skarbkowska 4 naprzeciw Filharmonii. Baczność na firmę. 23716

FORTEPIAN, maszynę do pisania, instrument mierniczy kupię zaraz. Dołkowski, Zimorowicza 6. 22743

CENY najwyższe za używane meble i inne przedmioty płaci Doroteum Sapiehy 34. 2289

FUTRA MĘSKIE, FUTRA DAMSKIE, FUTRZANĄ galanteryę poleca, oraz kupuje futra i płaci najwyżej magazyn i pracownia futer Halicka 20, I. p. 23018

BIURO pośrednictwa pracy Sykstuska 16 jest do nabycia dwa folwarki jeden 300 morgowy a jeden 130 morgowy w powiecie Stanisławowskim dwa kilometry do miasta i do stacyi kolejowej, ziemia pierwszej klasy wszelkiej informacyi udzieli biuro. 24014

SPRZEDAM sklep z urządzeniem wśródmieściu wiadomość Ossolińskich 19, parter na prawo od 1 do 4. 24015.

KADZIE beczki sprzedaje przyjmuje zamówienia bednarz Jakób Różycki za Żółkiewską rogatką Zniesienie. 24019

SPRZEDAM krótkie futro męskie z czarnych baranów Łyczaków 70, I piętro w podwórzu drzwi 10 24020.

KROWA dojna do sprzedania Kochanowskiego 135. 23940.

KUPIĘ natychmiast lub zamienię za willę, gospodarstwo rolne składające się z 15 do 30 morgów dobrego ornego pola wraz z domem i zabudowaniem. O miejscowość mniejsza. Zgłoszenia pisemne przez dni 10 pod „Stach“ do Administracyi. 23955

DO SPRZEDANIA szafa lustro krzesła Haussnera 16 parter. 23956.

DO SPRZEDANIA futro damskie długie kangurowe mało używane. Wiadomość Zyblikiewicza 52, zarząd pens. Zacisze. 23957.

WÓZ ciężarowy parokonny bardzo silny oraz rozmaite okna, drzwi tanio do sprzedania. Janowska 103. 23574

APARAT do wypalania kompletny kupi Zakład dentystyczno-techniczny dra Frieda przy ul. św. Mikołaja 20. 23580

DO SPRZEDANIA dwa łóżka, dwie szafy, stół, cztery krzesła, lampa wisząca. Oglądać można Sadownicka 44, między 12—2. 23617

KAMIENICE dwupiętrowe, komfort, śródmieście: 1·600 000, 1·200·000, 1 milion i 600 tys. marek oraz wiele większych i mniejszych sprzeda Snopkowska 39, drzwi 4 od 2 do 4. 23755

PŁUGI motorowe, lokomobile, motory naprawia wysyła monterów „Pilot“ Lwów, Batorego 4. 22595

POSAD POSZUKUJĄ

MAGISTER farmacyi z pięcioletniem poszukuje posady ewent. zarządu apteki. Zgłoszenia przez grzeczność Springer Apteka w Dukli. 23978

POSZUKUJĘ rymarskiej roboty do dworu lub do młyna Władysław Pańczyk Śniatyn. 23983

RUTYNOWANA buchalterka poszukuje 2 godzinnego popołudniowego zajęcia. ewentualnie pisania maszynowego. Zgłoszenia pod „zdolna“ do Administracyi Wieku Nowego. 23984

PANNA umiejąca szycie białe i krawieczyznę poszukuje miejsca w prywatnym domu. Zgłoszenia z grzeczności Kopernika 24 Buczyńska. 23985.

OSOBA inteligentna. starsza zajmie się domem, kuchnią bezinteresownie. tylko za utrzymanie „Wrzos“ Administracya Wieku. 23941

POSZUKUJĘ posady w kinoteatrze dla fortepianu lub skrzypiec. Zgłoszenia pod „Muzyk“ do Administracyi. 23942

WDOWA po urzędniku obznajomiona w handlu najlepsze referencye poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia Agencya Praca Chorążczyzna 6, 23950.

INTELIGENTNA młoda wdowa umiejąca dobrze gotować zajmie się samoistnie domem i kuchnią. Wiek „Wdowa 50“. 23965.

WDOWA w średnim wieku poszukuje posady do zarządu samoistnego lub wojskowej menaży Zborowska 6 Mojewska. 24033

MŁODY inwalida. rekonwalescent piersiowy, były urzędnik prywatny, przyjmie jakiekolwiek spokojne zajęcie, może być kancelaryjne. w okolicy zdrowej. na wsi przy dworze Tylko za samo utrzymanie. Łaskawe zgłoszenia: Włodzimierz Jurek. Lwów. Kordeckiego 7. (x)

DOZORCOWA młoda uczciwa, posiadająca bardzo ładne świadectwa, znająca się na ogrzewaniu centralnem. mąż zajęty w służbie miastowej poszukuje posady od 1 listopada. Wiadomość w Administracyi „Wieku“. 23624

DWIE panienki poszukują posady laborantki lub pracy biurowej. Zgłoszenia pod „Helena“ do Administracyi. 23596

PANNA piszącą bardzo biegle na maszynie z pięcioletnią praktyką biurową. poszukuje posady. „Biegła“ — „Wiek Nowy“. 23938

BUFETOWIEC pierwszej siły obejmie posady prowadzenia bufetu. oraz kierownictwo. Łaskawe zgłoszenia poste restante Przemyśl Bufetowiec. 23991

INTELIGENTNA panna z ukończonym kursem buchalteryjnym poszukuje posady w biurze lub w sklepie miejscowym lub na wyjazd. Zgłoszenia pod „zdolna 15“ Administracya Wieku. 24008

MONTER szofer od pługów motorowych kwalifikowany ślusarz maszynowy wykonuje sam gruntownie reperacye pługów i maszyn rolniczych posiadam własne narzędzie poszukuje stałej posady. wiadomość p. Stanisław Burnatowicz Głęboka 18. 23976

ROZMAITE.

POSZUKUJĘ Stefana Jarmołę, byłego żołnierza armii ukraińskiej z Wierzbicy pow. Rawa Ruska. O jakąkolwiek wiadomość upraszam pod adresem Marya Jarmoła. Wierzbica. poczta Uhnów. 23782

Lwowskie Biuro węglowe
ulica Kopernika 22,
z powodu korzystnego przydziału węgla przyjmuje zamówienia, które wykonane będą w październiku i listopadzie. 23548

ZDROWY chłopczyk trzytygodniowy jest do darowania. Adres w Administracyi „Wieku“. 23799

DAMSKIE, męskie i dziecinne kapelusze. hurtownie i częściowo stare przerabiam na najnowsze fasony, Tworzyński. gen. zast. pierwszej parowej fabryki Tow. Kapeluszników, składnica Lwów. Kościelna l. 8. gmach Izby rękodzielniczej 22121

Dom Ajencyjno-handlowy
I. Brożek, Lwów, ul. Batorego 4
(Filia w Poznaniu)
przeprowadza wszelkie transakcye kupna i sprzedaży nieruchomości: przyjmuje reflektantów na kupno realności i interesów przemysłow. w Poznańskiem i na Pomorzu. 24038

PRZYJMUJĘ kapelusze do ubierania i przerabiania po cenach nader przystępnych Salon mód Otylia Muskatenblüth, ul. św. Anny 6 II. p. 23372

DNIA 3 października br. skradziono mi przy kasie kina Kopernika portfel z pieniądzmi i ważnemi dokumentami. Uprasza się pana złodzieja o zwrot dokumentów wszystkich. a pieniądze niech zatrzyma przy sobie. Adres: 238 pułk piechoty I Baon. 2 kompaniadla Fr. Chilińskiego, Lwów. 23774

Ogłoszenie Licytacyi.

Na dniu 11. października b. r. odbędzie się o godz. 9-tej licytacya **znalezionych przedmiotów** w lokalu magazynowym na Dworcu głównym. Do sprzedaży przeznaczoną jest również znaleziona **broszka brylantowa.** 23705.

POSZUKUJĘ spólniczki lub spólnika do bardzo dobrze się rentującego sklepu w towarach mieszanych Łyczaków 19 a, od 1 do 2 owocarnia. 23704

NA ŚLUBY, wesela. zabawy. Wypożyczalnia odzieży. Sozański. Wałowa 31. 23736

PRACOWNIA pończoch i bielizny „Kalos“. Kopernika 12. Przerabiam wełniane rzeczy na modne żakiety, ubranka itd. (23501

CHRZEŚCIJAŃSKI ZAKŁAD RYTOWNICZY
EUGENIUSZ MARYAN UNGER
pracownia pieczęci kaucz., metal. Elektr. prasa do medali, odznak, tablic prasowanych, skład numeratorów, szablonów i farb do pieczęci. 5
Lwów, Chorążczyzna 7.

PRZYJMUJĘ przepisywanie na maszynie między 5 a 6, Alfreda Gamdnik Hofmanna 10 parter. 23944

WZYWA się WP. Inż. Kuczyńskiego po odbiór dynamo maszyny rozłychaiast. Stępkowski i Bauer Zakłady elektromechaniczne. 23953

Donoszę Szan. P. T. Publiczności, że otworzyłem
Pracownię kuśnierską przy ul. Kopernika l. 3.
Wykonuję wszelkie praca w zakresie kuśnierstwa: Futra damskie, męskie i dziecinne, boa, zarękawki, Futra podróżne i t. p. solidnie i po umiarkowanych cenach **A. SABAT.** 23932

CIEKAWE POWIEŚCI wypożyczą Czytelnia „Vita“ pasaż Hausmanna 8. I. p. Abonament wynosi 15 marek miesięcznie. Kupujemy książki treści beletrystycznej lub naukowej pojedyńczo oraz całe księgozbiory. 22226

Maszyny do szycia
najkorzystniej naprawia oraz poleca nowe i części składowe **Aleksander Mallmon**
skład maszyn do szycia, Lwów, ulica Wałowa II 4
2 015

KOMITET założycieli prywatnego gimnazyum w Bołechowie rozpisuje konkurs na posadę kierownika kursów gimnazyalnych. (względnie tegoż zastępcy. Płaca wedle umowy. Posada do objęcia natychmiast. Odpowiednio udokumentowane (w odpisach) podania pisemne wnosić należy za listem poleconym na ręce B. Hardy Bołechów. 24027

JADĘ do Czecho-Słowacyi i Rumunii (Siedmiogród) wszelkie zlecenia do soboty przyjmuje Ignacy Lew Lwów. Lwowskich dzieci 16 od 1 do 3 popołudniu. 24006.

KAPELUSZE jedwabne, filcowe. aksamitne przerabia modnie i tanio M. Topolnicka, Kopernika 1 nad apteką Mikolascha. 21639

DZIECKO do piersi za miesięcznem wynagrodzeniem. Lwowskich Dzieci 7 (Pojna) u akuszerki. 23576

WOLNE POSADY.

PANNY potrzebne do roboty pudełek. Łyczakowska 5. 23989.

POSZUKUJĘ praktykantki biurowej „Veritas“ Sobieskiego 28. 23993.

POMOCNICĘ do pralni nawet bez żadnej praktyki przyjmie natychmiast pralnia „Potęga“ Łyczakowska 19 a. Zgłoszenia od 9 do 10 i 6 do 7. 23996.

DZIEWCZYNA do kuchni i robót kuchennych potrzebna Mleczarnia Romanowicza 10. 24009.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego bez gotowania. Piekarska 14 I piętro na prawo. 24016

CHŁOPCÓW do nauki bratownictwa przyjmę M. Pschino, Kopernika 18. 24018.

SUBJEKT CUKIERNICZY potrzebny zaraz. Wiadomość Sykstuska 21. 23.648

SŁUŻĄCA pracowita do wszystkiego potrzebna zaraz. Wiadomość cukiernia Sykstuska l. 21. między 6—8 wieczór. 23.649

MĘŻCZYZNA energiczny. uzdolniony do prowadzenia manipulacyi lasowej w Karpatach potrzebny zaraz. Pensya od wagonu. Referencye pożądane. Wiadomość w administracyi „Wieku“. — 23-646

PRACOWNIA KOWALSKA Pawlikowskiego, Łyczakowska 145. przyjmie zaraz stelmacha. kowala specyalnie do kucia koni. 23-503

CHŁOPCA do posyłek poszukuje biuro ogłoszeń Rudolfa Mossego pl. Mariacki 5. 23-558

SŁUŻĄCA do wszystkiego. umiejąca gotować poszukiwana. Inżynier ul. Sapiehy 45. II. p. 23-603

POSZUKUJĘ samoistnej gospodyni do zarządu domu i gotowania na wieś dla kawalera. posada do objęcia zaraz. świadectwa wymagane bezwarunkowo. Zgłaszać się od 11—12 rano przez piątek i sobotę 8 i 9 października Rostworowska. Ossolińskich 11. 23-651

POSZUKUJE SIĘ mechaniak do naprawy aparatu tak zwanego (Pajac, Bajazo). Leona Sapiehy 34. Kawiarnia Nowy Swiat. 23970

MIESZKANIA I SKLEPY

P. T. GOSPODARZOM pomieszkań d starcza lokatorów bezinteresownie Biuro, Rynek 29. 24 45.

POKOJ umeblowany wynajmę inteligentnej pani. Wiadomość Administracya pod „pokój". 23992.

PRZYJMĘ na stancyę 1 lub 2 studentów najchętniej z prowincyi Grodzickich 4. III. p. drzwi 14. 23998

POSZUKUJĘ jeden lub dwa pokoje kawalerskie z osobnem wejściem z komfortem lub bez Zgłoszenia Apteka Pilewskiego Akademicka l. 28. 24004.

WYNAJMĘ mieszkanie 2 lub 3 pokoje i kuchnia piwnica możliwe stajnia i wozownie tylko dla osób spokojnych którzy mi wypożyczą na tą realność 10 tysięcy marek umowa z właścicielem ul. Ulmanów 5 boczna Marcina. 24023.

POKÓJ umeblowany (z fortepianem lub bez) z utrzymaniem dla dwóch osób do wynajęcia. Nabielaka 21. parter drzwi 5. 24035.

POKÓJ umeblowany z komfortem z utrzymaniem o dwóch łóżkach do wynajęcia. Kopernika 3 drugie piętro przez podwórze na prawo drzwi 6. 24040.

POKÓJ kawalerski śródmieście komfort do wynajęcia Wiadomość Marczyński Wałowa 2. 24041.

DWA POKOJE przedpokój elektryka łazienka blisko śródmieścia do wynajęcia. Wiadomość Marczyński Wałowa 2. 24042.

WYNAJMĘ poważnemu zamożnemu z osobnem wejściem umeblow pokój przedpokój, łazienkę, piwnicę, elektr gaz rechau I. p. wylot akademickiej. Możliwość kazać sobie gotować. Listownie Admin Wieku pod Fres 23988

ODNAJMĘ pokój najchętniej z całym utrzymaniem ul. Zygmuntowska 11 m. I. p. ganek na prawo. 23948.

ELEGANCKO umeblowany 1 lub 2 pokoje kawalerskie z komfortem natychmiast poszukiwane. Zgłoszenia pod A. M. 100 do Administracyi. 23958

SZUKAM mieszkania bez mebli z osobnem wchodem Hocheckerowa pl. Dąbrowskiego 4. 23962.

POKÓJ umeblowany z komfortem, do wynajęcia od 15 października. Osobne wejście, elektryka, centralne ogrzewanie. Na życzenie z obsługą, śniadaniem i prawem użycia łazienki. Wiadomość w biurze Akcyjnego Towarzystwa Elektrycznego Sokolnicki i Wiśniewski pl. Trybunalski 1 II p. od godz. 9 do 3 popołudniu. 23963

POKÓJ umeblowany koło parku Stryjskiego do wynajęcia dla jednego pana lub 2 studentów z całem utrzymaniem; pożądana dostawa części obiadów, reszta zapłata gotówką. Ruska 3. Magazyn obuwia. 23798

MAŁŻEŃSTWO inteligentne, spokojne, bezdzietne (karol.) poszukuje 1 pokoju z kuchnią (możliwie z łazienką i elektryką). Łaskawe zgłoszenia do „Wieku Nowego" pod „Mieszkanie 30". 23914

2—3 POKOJE z kuchnią lub przedpokojem w śródmieściu lub w pobliżu śródmieścia poszukuję zaraz. Zgłoszenia pod „L. 147" do Aministracyi „Wieku Nowego". (x)

JEDEN lub dwa pokoje umeblowane z kuchnią lub prawem korzystania poszukuje spokojne, bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia w Administracyi pod „Inżynier — leg. 387. Z". 23905

KUPIEC poszukuje w śródmieściu najmniej dwóch lub więcej pokoi z komfortem. Zgłoszenia: Magazyn obuwia, Ruska 3. 23652

POSZUKUJE SIĘ bezzwłocznie 2 lub 3 pokoi na kancelaryę prywatną, o ile możności w śródmieściu w parterze. Zgłoszenia pod „Kancelarya" do Administracyi. 23734

CZTERY pokoje, kuchnia, dwa wchody, ogródek i 1 ½ ćwierć morga ogrodu, stajnia, karmnik, gołębnik, 3 komórki przy ul. Kleparowskiej zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Magazynowa 4. II p. drzwi nr. 8 (boczna Bema) od 3 do 4 popoł. 23753

POSZUKUJĘ natychmiast dwu nieumeblowanych pokoi. Zgłaszać do Administracyi pod „M. O." 23772

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z elektryką. Umowa ustna. Zgłoszenia do Administracyi pod „Urzędniczka". 23770

POSZUKUJĘ lokalu stosownych na biuro. Zgłoszenia pod „Technika" do Administracyi. 23817

MIESZKANIA stosownego dla lekarza 2—6 pokoi z komfortem poszukuję. Zgłoszenia pod „Ordynacya" do Administracyi. 23818

POSZUKUJE się 2—3pokoi na biuro ewentualnie z magazynem. Zgłoszenia M. Kanarek, Sykstuska 43 B. 23659

POKÓJ frontowy z osobnym wchodem wynajmę bezpłatnie za pożyczenie 20 tysięcy marek tak długo, dopokąt dług zostanie zapłacony. Zgłoszenia Wiek Nowy „20 tysięcy". 23546

LOKALU poszukuję. Zgłoszenia pod „Biuro techniczne" do Administracyi. 23816

NAUKA

Instytut Muzyczny, Sobieskiego 4 zawiadamia, iż prof. S. Eisenberger przyjeżdża 15. paźdz. na lekcye fortepianu, **kurs najwyższy i koncertowy.** Tamże z dniem 15-go paźdz. zostanie otwarty **kurs języków: włoskiego, francuskiego, angielskiego i niemieckiego** (lekcye zbiorowe). — **Wpisy przyjmuje kancel. Instytutu od 10—1 i o 3-6.** 23973

UCZENICA prof. Kunza udziela lekcyi muzyki i akompaniamentu do śpiewu. Zgłoszenia między 3 a 4. Głowińskiego 2, III. p. drzwi 8. (x)

UCZEŃ 4 kl. gimn. poszukuje lekcyi. Zgłoszenia Administracya pod „Pilny". 24012.

Kurs tańców modnych

rozpoczyna

RAMB, przy ulicy Sykstuskiej 23.

Dla kółek zamkniętych w osobnych dniach i godzinach — dla osób starszych pod dyskrecyą.

Wpisy codziennie. 23698

POSZUKUJĘ nauczyciela do prywatysty 4 klasy gimnaz. realnego od 1 października br. język francuski konieczny. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do A. Turzańskiego w Komarnie. 21195

STUDENT 8 kl. gimn. zdolny instruktor poszukuje lekcyi na wyjazd. Adres: Kazimierz Rubaszewski Lwów. ul. Szumlańskiego 2. 23525

SEMINARYALNEJ matury kurs naczny. Opłata przystępna nawet dla niezamożnych. Wpisy: ul. Bema 27, I p. 23665

ŁATWĄ metodą udziela języka francuskiego i niemieckiego dyplomowana nauczycielka. Długosza 37, II p. 23585

SŁUCHACZKA filozofii, bardzo zdolna instruktorka poszukuje lekcyi z zakresu szkół średnich zwłaszcza matematyki fizyki, chemii. Zgłoszenia pod „Chemia" do Administracyi. 23921

POSZUKUJĘ instruktora do nauki pierwszej klasy gimn. Warunki: 500 mk. i podwieczorki (godzina dziennie). Zgłoszenia pod „poważny" do Administracyi. 23966.

LEKCYI angielskiego udzielam znakomitą metodą pod przystępnymi warunkami. Zgłoszenia pod „Yes" w Administracyi. 23987

MAŁŻEŃSTWA

MŁODA przystojna panna nawiąże korespondencyę z młodym mężczyzną brunetem cel matrymonialny do Wieku pod Nadzieja M. C. 23951.

MŁODA sympatyczna kobietka pragnie zawrzeć znajomość z młodym sympatycznym brunetem w celu matrymonialnym do Wieku pod Tęsknota Z. P. 23952.

WIDOWA w średnim wieku prowadząca pracownię wyjdzie za mąż. Zgłoszenia do Administracyi Wieku „Irena. 23990.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIŁAM dwa klucze i różaniec w płóciennej torebce. Łaskawy znalazca odda do Stowarzyszenia św. Zyty dla Agaty Kudlacz. 23754

ZGUBIONY pierścionek z szafirem, 2 brylancikami napisem Lonia i datą, zechce uczciwy znalazca złożyć za wynagrodzeniem u partyera Banku krajowego ul. Kościuszki. 23795

ZGUBIONO pulares wraz z pieniądzmi dokumentami (rosyjskiemi) na nazwisko dr. Anna Sawurska (świadectwa pracy lekarskiej i potwierdzenie ukończonych studyów). Znalazca pieniądze zatrzyma jako wynagrodzenie zaś papiery zwróci Kopernika 3 Pensyonat „Anuta". Dokumenty unieważniono. 24044.

ZGUBIONO 5. października idąc z ulicy Hoffmana na Piekarską damską torebkę drapową irchа. Znalazca zostanie hojnie wynagrodzony. Oddać Lwowicz Gimnazyalna 7. 23994

ZGUBIONO w sobotę torebkę damską z legitymacyą i 170 mk. Proszę o zwrot legitymacyi i drobnostki do Administracyi Wieku. 24001.

WOLNE POSADY

ZDOLNA PRACZKA znajdzie natychmiastowe umieszczenie stałe na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia w kancelaryi hotelu „Bristol" ul. Legionów 21. 24028

FIRMA JAN SCHUMANN ul. Pańska 23 przyjmie chłopców do nauki ślusarstwa. Wejście do fabryki Kochanowskiego 6. 23827

BIURO PRACY Rynek 29 poszukuje zaraz kucharkę dworską, restauracyjną, gospodynie, podkuchenne, służące pokojowe, londynerów, chłopców, leśnika, kontrolora; poleca: wszelką służbę kawiarnianą, restauracyjną, hotelową prywatną. 24022.

ŻĄDAJCIE

przedwojennej jakości 23065

bibułek i tutek cygaretowych

PROMIEŃ

w rulonach lub pudełkach

5% na rzecz T. S. L.

Zakład budowy młynów

M. KANAREK sp. z ogr. por.

Kraków, Szewska 9. Warszawa, Jasna 18.

Filia: Lwów, Sykstuska 43 B. Adres telegr. Technicum.

Dostarcza całkowite urządzenia **młynów** z popędem parowym, **motorowym** i turbinowym. **Maszyny młyńskie** wszelkiego rodzaju. **Kamienie** sztuczne krzemienne i szmirglowe. **Holendry** patent „Kaspar“. Wszelkie przybory młyńskie.

Wielki wybór transmisyi.

Na żądanie wysyłamy pierwszorzędnych fachowców do wykonania zdjęć. Kosztorysy odwrotnie bezpłatnie. 23979

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kto ma do sprzedania jakąkolwiek realność, grunt, sklep, fabrykę, jakiś towar, las, majątek ziemski, a chce prędko, korzystnie i bez żadnych trosk sprzedać, niech się zwróci do

Agencyi Handlowo-komisowej „OKAZYA“

ulica Kopernika 1. II. piętro, nad apteką. Zgłoszenia przyjmuje się od 4—6.

236.7

SPRZEDAM szafy, stołki do kart, płaszcz pluszowy kapelusz, garderobę damską w piątek 8. od 4 do 5 popołudniu ul. Jakóba Strzemię 9 drzwi 11. 24036.

PRZESZŁO 100 kamienic i realności w różnych częściach miasta sprzeda Polskie biuro pośrednictwa ul. Gołąba 5, od 3 do 5. Popiel. 24043

Pokost jasny, I-ma, w beczkach oraz farby rotac. i dziełowe dostarcza „Olein“, fa ryka przetworów chem., Tel. 2328, Kraków, Wrzesińska 8 21194

KUPIĘ okazyjnie lisa czarnego (boa). Zgłoszenia „Lis“ do Wieku 23480

SPRZEDAM raglan angielski nowy, czapka urzędnicza, manszety kołozukowe, kołnierzyk Pańska 17 I. p. na lewo. 24031.

ODSPRZEDAM meble z pokoju i kuchni, oraz pomieszkanie wynajmę willa o 6 pokojach od 15. kwietnia 1921 futro z brązowych koni sprzedam na szczupłą osobę Wiadomość Ossolińskich 19. parter na prawo od 1 do 4. 24034

KAMIENICA słoneczna z komfortem trzypiętrowa z łazienkami, gazem i elektryką do sprzedania. Zgłoszenia Stanisław Abl, Lwów, Legionów 11. 24029

PRASA większa do satynowania (wygładzania) druków dla introligatorni lub drukarni okazyjnie do sprzedania w drukarni, ul. Cicha 5. 23.615

SPRZEDAM dwa kożuchy wielkie długie za 4000 i nowe żółte buty za 3000 św. Zolla 17, II. piętro na lewo. 24030.

Kupuję, przyjmują do komisowej sprzedaży rzeczy codziennego użytku, luksusowe, antyki, dywany, obrazy, garderobę męską i damską. Sklep komisowy, Sobieskiego 15. 22654

Zaraz do sprzedania!

loco magazyn Lwów, Dworzec—Łyczaków:

Kompletny tartak 2-gatrowy (gatry 550 i 700 mm.

1 gater 700 mm. kompletny.

1 gater horyzontalny, dwupiłowy.

1 heblarka grubościowa. 1 heblarka wyrównarka. 1 heblarka do żłobienia. 1 czopownica. 1 cyrkularka ze stołem drewn. — 2 cyrkularki bez stołów drewnian. 2 piły taśmowe. 1 piła taśmowa kombinowana z wiertarką, frezerką i cyrkularką. Pasy maszynowe różnych wymiar. Piły do gatrów i cyrkularek.

Towarz. Odbudowy. Sp. z ogr. por. Lwów, Akademicka l. 23.

23688

DO SPRZEDANIA wózek otwarty na resorach siedzenie skórzane, szary, półszorki i chomonty angielskie w dobrym stanie na parę koni. Oglądać między 4 a 6 godziną popoł. ul. Listopada 74. 23924

SPRZEDAM kamienicę jednopiętrową za 160.000 marek. Żółkiewska 73, fryzyer, Gottfried. 23925

Pończochy Patentowe! Damskie nr. 10 Mk 50, dziecinne długie nr. 9 Mk 45, nr. 8 Mk 40, nr. 5 Mk 35, gatunki pierwszej jakości. **Skarpetki męskie** a la Dr. Jägera Mp. 35, dostać można hurt. i det. tylko u firmy **Z. KOHAN,** Piekarska 1 b. 23627

WIELKA OKAZYA! 200 par czarnych pantofelek eleganckich od 215 do 285 marek, białe płócienne od 140 do 195. Marya Kary, Skarbkowska 4 naprzeciw Filharmonii. 23717

Kawa, Herbata, Kakao

codziennie ANGIELSKA Benedorf, Sucharc, świeżo palona, i CEYLOŃSKA i Van Hutten po cenach przyst. poleca Główny skład kawy i herbaty

Józefa Musila, Lwów, Ratuszna 32

KUPIĘ we Lwowie realność w cenie od 300.000 do 500.000 marek. Pośrednictwo wykluczone. — Oferty proszę nadsyłać pod „E. W. 300“ poste restante Sambor. 23497

KAPELUSZE i woale żałobne, modne i tanio poleca M. Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 21638

Z POWODU STAGNACYI sprzedaje MEBLE wszelkiej jakości po cenach bardzo przystępnych — DOM MEBLOWY, Steil i Spółka, Lwów, ulica Kazimierzowska 28. 21119

PUBELTÓWKA mało używana (16-ka) system kurkowy, niemiecki fabrykat na sprzedaż po przystępnej cenie. Hüttner 3 Maja l. 12 między 2 a 4 popołudniu. 24026.

ZAKUP KSIĄŻEK i BIBLIOTEK. Książki każdego rodzaju, we wszystkich językach oraz całe księgozbiory kupuje po cenach najwyższych Księgarnia Powszechna Jakóba Hölzla Lwów Rynek 29 w bramie Andrologo 23828

Najsumienniej płaci za

BRYLANTY

SREBRO, PLATYNĘ I ZŁOTE ZEGARKI tylko

H. GUTTERMANN

SYKSTUSKA L. 14.

W sobotę i święta otwarte! 235 9

SPRZEDAM dziewo nierębane stosowanie po niższej cenie jak wszędzie wiadomość Szewczenki l. 8. 24021.

REKLAMOWE ceny, bo na ul. Żółkiewskiej. Spodnie i pryczezy po 400 marek i zwyż. eleganckie ubrania i kurtki bardzo tanio wszystko w różnych kolorach i własnego wyrobu. Heller, Żółkiewska 74. III oficyny, II. piętro. 23371

Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.